# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopis w Redakcji nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia W. dawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-31. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

**Oddziały:** Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejnerowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

**Rok IV.** **Toruń, sobota 13 lutego 1932** **Nr. 35**


# Oburzające...

## Senat Gdański protestuje przeciwko przebiegowi uroczystości „Bratniej Pomocy" studentów politechniki

Senat gdański wystosował do Komisa- ra Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej ako do przedstawiciela rządu polskiego otę, w której ostro występuje przeciwko rzemówieniom wygłoszonym na uroczy- tej akademji „Bratniej Pomocy" z okazji j 10-lecia na sali „Danziger Hof". Senat rotestuje przeciwko niektórym przemówie- iom, w których zawarte być miały rzeko- o pogróżki skierowane przeciwko samo- zielnej egzystencji W. M. Gdańska.

Nota gdańska podnosi pozatem, że przed tawiciele rządu polskiego byli podczas rzemówień tych na sali obecni i żąda, aby przyszłości urzędnicy polscy w tego ro- zaju manifestacjach nie brali udziału.

Prasa niemiecko - gdańska podając wia- omość o interwencji władz gdańskich za- azem zapowiada pociągnięcie akademików olskich, biorących udział w tych wystą- ieniach do odpowiedzialności karnej, a awet ewentualne rozwiązanie zrzeszenia kademików polskich w Gdańsku, jakiem st „Bratnia Pomoc".

Wystąpienie gdańskie przeciwko jubi le- szowym przemówieniom na akademji „Bra- niej Pomocy" w Gdańsku wywoła daleko- ięce poruszenie wśród wszystkich Pola- ów bez względu na to, gdzie oni zamiesz- ują. Zdziwienie musi być tem większe, e w Gdańsku na licznych zjazdach, kon- resach i wiecach, czy to Niemców z Rze- zy, czy Niemców z Gdańska, w obecności rzedstawicieli senatu, częstokroć atako- ano nietylko Polskę i nienaruszalność jej ranic, lecz także podstawy prawne W. M. Gdańska, a zwłaszcza traktat wersalski, mocą którego powołany jest do życia W. M. Gdańsk.

jach niemieckich w Gdańsku uważali za stosowne potępić przemówienie przywód- ców potężnych organizacyj politycznych, militarnych i bojowych Niemiec, zapowia- dających obalenie siłą traktatu wersalskie- go, powrót Gdańska do Rzeszy niemiec- kiej, wypędzenie z Gdańska Polaków itd., oraz ażeby władze gdańskie zapobiegły rozlepieniu na całem mieście i na całym ob- szarze miasta plakatów, nawołujących do powrotu Gdańska na łono Rzeszy niemiec- kiej.

Wkońcu odpowiedź polska zwraca uwa- gę na pogłoski i zapowiedź prasy o zamie- rzonych przez rektora politechniki gdań- skiej represjach w stosunku do Bratniej Po- mocy i kategorycznie żąda traktowania jej przynajmniej narówni z organizacjami stu- dentów niemieckich tembardziej, że PO- POLITECHNICE, JAK OBYWATELE LACY NIE SĄ GOŚĆMI NA TUTEJSZEJ PAŃSTW OBCYCH, A WIĘC I RZESZY NIEMIECKIEJ, LECZ MAJĄ TE SAME PRAWA, CO OBYWATELE GDAŃSCY.

## Stanowcza odpowiedź Rządu Polskiego

W dniu wczorajszym urzędujący zastęp- a generalnego komisarza Rzplitej wysto- ował odpowiedź na pismo Senatu, w któ- ej podkreślając nieścisłość w przedstawie- iu sprawy przez władze gdańskie, odma- wia Senatowi kompetencji do zgłaszania ądań w tym kierunku, w jakich manife- tacjach polskich na terenie Wolnego Mia- ta urzędnicy polscy mogą lub nie mogą rać udziału i zastrzega sobie na przyszłość wystąpień z podobnemi żądaniami już choć- y tylko dlatego, że są one bezprzedmio- owe. W dalszym ciągu odpowiedź polska aznacza, że JEŚLI PREZYDENT SENATU WOLNEGO MIASTA W MOWIE, WYGŁO SZONEJ PRZEZ RADJO DNIA 30 STYCZ- NIA OŚWIADCZYŁ, IŻ NA TERENIE GDAŃSKA ROZEGRA SIĘ WALKA POMIĘ DZY POLSKĄ I NIEMCAMI I ŻE GDAŃSK JEST NAJWAŻNIEJSZYM NIEMIECKIM BASTJONEM W TEJ WALCE, TO CHY- BA NIE ZDZIWI SENATU TO, ŻE PRZED- STAWICIELE RZĄDU POLSKIEGO, PRZE MAWIAJĄC DO MŁODZIEŻY POLSKIEJ, STUDJUJĄCEJ W GDAŃSKU, USPOKA- JALI TĘ MŁODZIEŻ ZAPEWNIENIEM, ŻE POLSKA Z TEGO BASTJONU NIE USTĄ- PI I NIE MA ZAMIARU ZREZYGNOWAĆ Z PRAW, KTÓRE JEJ W GDAŃSKU PRZYSŁUGUJĄ I PRZYSŁUGIWAĆ BĘ- DĄ.

Zarzut naruszenia traktatu gdańskiego musi być skierowany przeciwko Senatowi tak, jak zasługują działania w kierunku u- prawnień statutu.

Nie zdarzało się nigdy — mówi dalej w piśmie zastępca Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej, — aby przedstawiciele Senatu, obecni na publicznych manifesta-

# Zmiana na stanowisku Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku

### Min. Strasburger podał się do dymisji — Miejsce jego zajmie konsul K. Papée

(o) Warszawa, 12. 2. (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że KOMISARZ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W GDAŃSKU MIN. STRASBURGER ZŁOŻYŁ PODANIE O DYMISJĘ. PROŚBA MIN. STRASBURGERA ZOSTAŁA PRZYJĘTA.

W związku z tem na jednem z ostatnich posiedzeń Rada Ministrów uchwaliła przedłożyć dekret, zwalniający min. Strasburgera z dotychczasowego stanowiska, oraz drugi dekret, mianujący na to stanowisko KAZIMIERZA PAPPE'GO, DOTYCHCZASOWEGO KONSULA GENERALNEGO RZECZYPOSPOLITEJ W KRÓLEWCU.

# Proces o obrazę b. woj. Lamota odroczony

(o) Warszawa, 12. 2. (Tel. wł.). Jak już donosiliśmy, miał odbyć się w Sądzie Okręgowym proces b. wojewody pomorskiego Lamota przeciwko Adamowi Niemojewskiemu, redaktorowi „Myśli Niepodległej" za szereg artykułów, szkalujących b. wojewodę. Oskarżenie zostało podjęte przez prokuratora z tej racji, że wojewoda Lamot był wówczas osobą urzędową. Do rozprawy powołał oskarżony cały szereg świadków, m. in. gen. Składkowskiego, prof. Bartla, posła Trąmpczyńskiego, biskupa Fulmana, red. Madejskiego.

ROZPRAWA WCZORAJ JEDNAK SIĘ NIE ODBYŁA. ZOSTAŁA ODROCZONA Z POWODU NIEPRZYBYCIA SZEREGU ŚWIADKÓW Z PROWINCJI.

Oskarżyciel publiczny prok. Grabowski, b. woj. Lamot i adw. Dreszer energicznie się przeciwstawili odroczeniu sprawy, stwierdzając, że osk. Niemojewski działa na zwłokę, że mógł dostarczyć cały szereg dowodów w toku śledztwa, oraz, że powołując świadków z całej Polski, wiedział, że wielu z nich nie będzie mogło się stawić.

W toku wczorajszego posiedzenia sądu przewodniczący sędzia Hermanowski sam stwierdził, że zwracało się do niego wielu świadków z zapytaniem, na jaką okoliczność zostali wezwani jako świadkowie.

# Sejm przyjął w drugiem czytaniu budżet

### wraz z ustawą skarbową

Warszawa, 12. 2. (tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu sejmu po długiej i ciekawej dyskusji, w której m. in. zabierali głos m. in. posłowie Hubicki i Jan Piłsudski przystąpiono do głosowania. Sejm przyjął w drugiem czytaniu budżet en bloc wraz z ustawą skarbową.

Po zakończeniu głosowania zabrał głos poseł Rybarski, poczem replikował główny referent. Następne posiedzenie marszałek wyznaczył na sobotę po południu. Na porządku dziennym trzecie czytanie budżetu.

### Konferencje na Zamku

Warszawa, 12. 2. (PAT). P. [illegible]dent Rzplitej przyjął wczoraj o godz. 10 rano p. [illegible] Rady Ministrów Prystora, który informował p. Prezydenta o bieżących sprawach rządu. Następnie p. Prezydent przyjął p. ministra [illegible]bót publ. generała [illegible]rwid-Neugebauera.

### Jeszcze jeden „obrońca ludu"

(o) Warszawa, 12. 2. (Tel. wł.). Stronnictwo Ludowe zawiadomiło Marszałka Sejmu, że zawiesi[illegible] w prawach członka klubu pos. Dziducha. Zarządzenie to pozostaje podobno z tem, iż pos. Dziduch dokonywa za wynagrodzeniem waloryzacji pieniędzy, przesyłanych mu z Ameryki.

Widocznie po doświadczeniach z posłem Brodeckim prezydjum Stronnictwa Ludowego zaczęło odnosić się do swych posłów z większą ostrożnością.

### Mussolini u Ojca św.

Citta dell Vaticano, 12. 2. (PAT.). Wczoraj rano Mussolini w towarzystwie ambasadora Włoch przy Watykanie i innych dostojników udał się do Citta dell Vaticano. Samochodowi, wiozącemu dostojnych gości towarzyszyła eskorta konny karabinjerów. Wzdłuż ulic, któremi przejeżdżał orszak zebrał się tłum publiczności, witającej go oklaskami.

Niezwłocznie po przybyciu do Watykanu Papież przyjął premjera. Rozmowa Mussoliniego z Papieżem trwała godzinę. Po Mussolinim Papież przyjął członków jego świty, Mussolini zaś złożył wizytę kardynałowi sekretarzowi stanu Paccelli'emu, poczem udał się się do bazyliki na grób Apostołów. W ciągu dnia kardynał Pacelli złożył w pałacu weneckim rewizytę.

# Szkolnictwo — to nie odskocznia partyjna

### Min. Jędrzejewicz zakłada energiczny protest politykierstwu senatów uniwersyteckich

Warszawa, 12. 2. (PAT.). Na wczorajszem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej Senatu w czasie dyskusji nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P. P. MINISTER JĘDRZEJEWICZ OŚWIADCZYŁ:

Mówiąc o ustawie ustrojowej, mogłoby się zdawać, że właśnie ustrój szkolnictwa jest sprawą, do której każde ugrupowanie podchodzić może z czysto rzeczowego punktu widzenia. Okazuje się, że tak nie jest, że opozycja i z tej sprawy w sposób niesłuszny i niczem nie umotywowany chce zrobić odskocznię dla celów czysto politycznych, co tembardziej razi wobec wielkiej wagi projektowanej ustawy.

W szczególności muszę w paru słowach omówić rzeczy, które właśnie w dniach ostatnich stały się przedmiotem powszechnego zainteresowania. Myślę O DWÓCH MEMORJAŁACH SENATU UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO, skierowanych do mnie, ale także i do obu Izb Ustawodawczych. Odrazu chcę stwierdzić, że niezależnie od treści i formy oba opracowania senatu uniwersyteckiego uważam za wysoce nie wskazane i niebezpieczną drogę bezpośredniego ingerowania na terenie parlamentarnym ze strony jakiegokolwiek ciała urzędowego wyraźnie podporządkowanego czynnikom rządowym, albowiem całe szkolnictwo jest dziedziną, za którą minister ponosi całkowitą parlamentarną i konstytucyjną odpowiedzialność. Nie chcę przez to powiedzieć, że profesorowie nie mają prawa zwracać się do Sejmu, czy Senatu w charakterze prywatnych obywateli, gdyż prawo to przysługuje im niewątpliwie. Chcę tylko kategorycznie zwrócić uwagę, że SENAT UNIWERSYTECKI NIE ZAPYTANY PRZEZ NIKOGO NIE JEST W ŻADNYM RAZIE POWOŁANY DO OPINJOWANIA NA FORUM EXTERNUM PROJEKTU USTAWY WBREW STANOWISKU MINISTRA, KTÓREMU PODLEGA. Cała ta sprawa staje się tembardziej przykra, gdy wnikniemy w formę enuncjacji, o której mówię. Forma ta bowiem dać może i daje powód do posądzenia, że wysokie to ciało naukowe daje się wciągnąć do walki politycznej, a nie potrzebuję chyba dowodzić, że byłaby to dla senatu akademickiego wysoce niewłaściwa rola. Tego rodzaju posądzenia nie podnoszą autorytetu władz akademickich. Autorytet ten i tak już został naruszony w czasie ostatnich rozruchów m[illegible]eży, tembardziej zależałoby mi na tem, aby niewłaściwe wystąpienia wzajemne wewnątrz ciał akademickich i zadrażnienia, doprowadzające niekiedy jak się dowiaduję do niczem nie umotywowanego zakazu uczestniczenia w dyskusjach, niewątpliwie ogół profesorów ob[illegible]odzących nie narażały senatów akademic[illegible]rość ataków publicznych, które ani w interesie senatu, ani Ministerstwa leżeć nie mogą. Łatwo natomiast mogą na szwank narazić powagę naszych najwyższych uczelni. [illegible]tem obrady komisji zakończone.

# Zagadnienia odpowiedzialności poselskiej w nowym projekcie Konstytucji

Główną linją przewodnią prac ustrojowych obecnej większości sejmowej jest **dążność do wzmocnienia władzy wykonawczej w państwie, a sprowadzenia władz prawodawczych do tej roli, jaką im na całym świecie przyznaje zdrowy ustrój parlamentarny.** To też opracowana obecnie nowa Konstytucja temi też kieruje się wskazaniami. Ostatnio w Komisji Konstytucyjnej Sejmu zostały ujawnione wytyczne odnoszące się do zasadniczej kwestji: — **jak daleko sięgać ma nietykalność poselska.**

Przedewszystkiem rozpatrzmy, jak ta kwestja przedstawia się u nas i zagranicą.

U nas Konstytucja marcowa zagwarantowała posłom nietykalność nietylko za działalność w Sejmie, ale też i za działalność poza Sejmem, wchodzącą w zakres wykonania mandatu. Tego nie znają konstytucje w Anglji, we Francji, w Belgji, Stanach Zjednoczonych i t. d., gdzie nieodpowidezialność posła dotyczy tylko jego działalności w parlamencie, a nie poza nim. U nas poseł chroniony jest przed nieuzasadnionem ściganiem karnem przez cały czas kadencji sejmowej. Natomiast we Francji, Belgji i Stanach Zjednoczonych ta ochrona obejmuje tylko czas trwania jednej sesji, a w Anglji tylko 40 dni przed i po każdej sesji. U nas możność aresztowania posła ogranicza się do wypadku schwytania go na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, podczas gdy w Anglji może być aresztowany poseł również z powodu nieposłuszeństwa wobec procesowych nakazów sądów, w Stanach Zjednoczonych za zdradę stanu bunt i naruszenie spokoju publicznego, a we Francji, Niemczech, Belgji, Czechosłowacji na gorącym uczynku każdego przestępstwa. Polska jest tedy państwem, w którem członkowie parlamentu korzystają z największych bodaj przywilejów.

**To uprzywilejowanie poselskie nie jest zgodne nawet z naszą tradycją.** Instytucja nietykalności poselskiej zgoła **obca była** polskiemu prawu państwowemu czasów przedrozbiorowych, i — rzecz charakterystyczna — nie wprowadza jej wcale Konstytucja 3 maja.

Przeciw tej nieodpowiedzialności, jaką pod wpływem swej animozji do władz wykonawczych pierwszy Sejm „suwerenny" w Konstytucji marcowej obdarzył naszych prawodawców, w społeczeństwie oddawna budzą się **poważne zastrzeżenia.** Praktyka zaś lat od 1919 do 1926 r. wykazała, **jak fatalne są następstwa** tej nieodpowiedzialności.

To też społeczeństwo odczuło to jako postępowy i nawskroś dodatni objaw, kiedy bezpośrednio po wyborach w obecnym czwartym sejmie większość 8 lutego 1930 wystąpiła z deklaracją, która stwierdza: 1) **że posłowie i senatorowie B. B. W. R. nie będą korzystać z uprawnień nietykalności,** 2) **że nikt z nich nie będzie się zasłaniał nietykalnością poselską** w sprawach, mogących wyniknąć z oskarżenia publicznego czy prywatnego, jak również nikt z posłów i senatorów B. B. W. R. **nie będzie się usuwał od odpowiedzialności i od udzielenia satysfakcji za swe czyny.**

Deklarację tę spowodował fakt systematycznego nadużywania przywilejów poselskich przez poszczególnych posłów partyjnych i tolerowania tych nadużyć przez większość poprzednich sejmów. Ilustrują to aż nadto wymownie cyfry. Oto np. w trzechleciu 1923—1925 zgłoszono ogółem 126 wniosków o wydanie posłów sądom, a z tej liczby Sejm ówczesny uwzględnił zaledwie... 7 wniosków, odrzucił 41, a pozostałych 77 wniosków wogóle nie rozpatrzył!

Obecny projekt nie usuwa nietykalności poselskiej, lecz ją tylko **ogranicza, sprowadza do właściwej miary.** Przedewszystkiem **znosi on** nieznany ustawodawstwu innych poza Polską państw **przywilej nieodpowiedzialności posłów za działalność poza Sejmem,** bowiem wykonywanie mandatu poselskiego może się odbywać tylko w Sejmie. Dalej, przewiduje on **możliwość** karania posłów za **wystąpienia** w Sejmie, **nieodpowiadające godności poselskiej,** nietylko środkami natury dyscyplinarnej, ale także pozbawieniem mandatu przez Trybunał Stanu, dążąc w ten sposób do uniemożliwienia wykorzystywania trybuny sejmowej dla wystąpień antypaństwowych. Jest to tembardziej słuszne, jeśli uwzględnimy, że w myśl obowiązującej konstytucji nawet Prezydent Rzplitej odpowiada przed Trybunałem Stanu za każde przestępstwo. Obecny stan prawny w stosunku do posłów obraża wręcz poczucie moralne społeczeństwa, które słusznie zapytuje, dlaczego za czyny przestępcze ma być nieodpowiedzialny ustawodawca, który właśnie sam uznał te czyny za przestępstwo.

Dążąc do zmiany przepisów, zabezpieczających niezawisłość poselską, obecna większość sejmowa stawia sobie za cel **podniesienie powagi Sejmu przez** stworzenie warunków, umożliwiających usuwanie z Sejmu jednostek, których działalność nie licuje z godnością poselską i z zaufaniem obywateli. W ten sposób projekt oddaje największą usługę ustrojowi parlamentarnemu, ponieważ bez naruszenia jego zasadniczego charakteru godzi go z duchem czasu i potrzebami społeczeństwa.

## Życzenia p. Marszałka Piłsudskiego dla marynarki wojennej

Z racji święta marynarki wojennej **p. Marszałek Piłsudski wystosował na ręce szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej następującą depeszę:**

„W dniu święta dorocznego Marynarki Wojennej **przesyłam oficerom i marynarzom moje najserdeczniejsze życzenia, byście w dalszym swym rozwoju osiągali i nadal tak chwalebne wyniki swej pracy w twardej i ideowej służbie dla Państwa i jego mocarstwowej przyszłości.**"

### Operacja Gen. Weyganda

Stan zdrowia gen. Weyganda, który dziś rano poddał się operacji wycięcia wyrostka robaczkowego, jest najzupełniej zadawalający. O ile nie zajdą nieprzewidziane komplikacje, gen. Weygand po 10 dniach pobytu w szpitalu i krótkiej rekonwalescencji będzie mógł wznowić urzędowanie.

# Prowizja dolarowa posła Brodackiego

## Jeszcze jeden świadek z procesu „centrolewu"

Było to w Roku Pańskim 1925, kiedy w Polsce rządzili ludzie, którzy podpisali **„Pakt Lanckoroński"**, a zmarszczenie brwi lub uśmiech na ustach pana wójta z Wierzchosławic decydował o posadach, o dygnitarstwach, o załatwieniu lub niezałatwieniu każdej sprawy w urzędach i instytucjach państwowych. I wtedy to, w tych błogich czasach, kilku kmiotków na głuchej wsi wołyńskiej, w Jachimowcach powiatu krzemienieckiego, zapragnęło nabyć **110 dziesięcin ziemi, przeznaczonych na parcelację.**

Ale w tych to czasach kwitnącej „praworządności" nie można było dojść do tego, jeśli się nie miało „poparcia" któregoś z ludzi, stanowiących orszak i otoczenia imć pana wójta z Wierzchosławic. Kmiotkowie z Jachimowic znaleźli takiego „opiekuna" i poplecznika. Był nim p. poseł „piastowy", a z zawodu sędzia, pan Brodacki. On to podjął się „wyrobić" w **urzędzie ziemskim pozwolenie na parcelację.** Dlaczegoż by nie? Należało to przecież do obowiązków posła ludowego zająć się sprawami kmiotków i popierać je wobec władz. Ale pan sędzia-poseł postawił jeden warunek: oto za „interwencję poselską" u władz każdy kmiotek od każdej dziesięciny (a było tych dziesięcin do rozparcelowania 110) zapłaci panu posłowi-sędziowi po **40 dolarów gotóweczką...**

### Herold „praworządności" i dolary kmiotków

I byłby ten interes pozostał tajemnicą kmiotków i Jachimowic i pana posła-sędziego Brodackiego, gdyby nie to, że chłopi zapłacili jako **„zaliczkę" tylko po 11 dolarów panu posłowi, a z resztą czekali, aż dostaną kontrakty kupna i sprzedaży.** Tych kontraktów przez 7 lat nie było widać. Więc rozeźli się poczciwi kmiotkowie i oświadczyli, że **nie dadzą ani grosza więcej do kieszeni p. posła!** Poseł Brodacki zawrzał oburzeniem. Jakto? Nie chcą płacić? Muszą! I napisał do Jachimowic list ostro domimający się o **„uczciwie zapracowane"** dolary. List ten został właśnie odczytany z trybuny sejmowej. Jest on jakby błyskiem światła, padającym w mroki okresu przedmaj. i rozświetlającym panujące pod ówczas i wciąż przez opozycję jako „ideał" wielbione stosunki.

P. J. Brodacki jest również i w czwartym Sejmie „przedstawicielem ludu", zasiada na ławach Klubu Ludowego tak, jak w r. 1925 był ozdobą i filarem ludowego „Piasta". I p. Brodacki, który w r. 1925 wdał się z chłopami w konszachty parcelacyjne i **zawarł umowę o płatną interwencję poselską,** zaś w listopadzie 1931 roku upominał się o „zaległe" dolary od chłopów — obecnie **jest jednym z heroldów opozycji, powołujących do „praworządności"** i pomstujących na „niemoralność" rządów pomajowych. Kiedy przywódcy centrolewu w listopadzie ub. r. zasiedli na ławie oskarżonych, jednym ze świadków „odwodowych" był również i pan poseł-sędzia Brodacki. Grzmiał w sali sądowej na obecne stosunki i wielbił owe czasy, kiedy to „moralność publiczna w kraju stała wysoko", a **więc czasy z r. 1925.** Tak jak c. k. **konfident Kulczycki, również i poseł-sędzia Brodacki był w procesie,** w którym na ławie oskarżonych zasiadali Witos i Kiernik, świadkiem, **mającym pohańbić rządy pomajowe, a w bieli czystości przedstawić czasy przedmajowe.**

### „Obrońca wolności ludu"

Ale tego samego listopada 1931 r., w którym na sali sądu okręgowego warszawskiego p. poseł-sędzia Brodacki prawił morały „sanacji", **pisał swój list do kmiotków na Wołyniu, aby z kraciastych chust wysupłali dolary i płacili za jego „interwencję" w urzędzie ziemskim w r. 1925. Ale nietylko** przed sądem p. poseł Brodacki **wystąpił w** todze oskarżyciela obecnych rządów. **W sobotę** dnia 7 bm., gdy w Sejmie omawiano budżet sprawiedliwości, **zjawił się na trybunie** jako wysłannik opozycji lewicowej **p.** poseł-sędzia Brodacki i siarczystą wygłosił filipikę. Żalił się na **„znieprawienie życia publicznego, na „korupcję", na „sądy", na „nieprawności"**, biadał, że czystość atmosfery ery pomajowej została zamącona. **Nie** przeczuwał, że w trzy dni potem **zostanie zdemaskowany jako płatny faktor, wyrabiający za gotówkę w urzędach ziemskich zezwolenia na parcelację...**

P. poseł-sędzia Brodacki należy **do zespołu,** który przydał sobie szczytną **nazwę „obrońców wolności ludu".** Pod tą **nazwą** był zorganizowany zjazd włościan z pod Tarnowa — gdzie jest stałe domicilium p. Brodackiego — na słynny wiec na rynku Kleparskim w Krakowie, pod tem **hasłem** towarzysze ideowi p. Brodackiego szli **w bój** przeciw rządom pomajowym. I **okazuje się** że z mentalnością tych „obrońców ludu" **doskonale godzą się... prowizje dolarowe od poczciwych kmiotków** — tak, jak **godziła** się z tą mentalnością rola austrjackiego konfidenta Kulczyckiego.

**M.**

## „Historyczny" list „obrońcy ludu"

**„Historyczny" list posła Brodackiego** z Stronnictwa Ludowego, nadesłany przez adresatów, **kilku chłopów ze wsi Jachimowce w pow. krzemienieckim na Wołyniu** do posła Sanojcy, brzmi m. in. jak następuje:

„Kupiliście od p. Zaleskich 110 dziesięcin po 200 dol. za jedną dziesięcinę z tem, że wszelkie koszta wy ponosicie. Prosiliście mię, żebym zajął się wystaraniem się w urzędzie ziemskim o zezwolenie na parcelację i zezwolenie na kupczę, sporządzeniem kupczy i zatwierdzeniem tychże przez starszego notarjusza. Zgodziłem się na to pod warunkiem, że zapłacicie za to po 40 dolarów z jednej dziesięciny na koszta. Zgodziliście się wszyscy na takie koszta. Nic was zatem nie obchodzi i nie mam obowiązku składać wam rachunków, gdzie i co wydałem, byleście tylko po złożeniu 40 dol. z jednej dziesięciny mieli kupcze zatwierdzone przez starszego notarjusza. Na poczet owych kosztów zgodnie na 40 dol. z jednej dziesięciny ustalonych zapłaciliście 2.453 dol., a zatem zaledwo po 11 dol. w jednej dzies., macie więc dopłacić jeszcze po 25 dol. z jednej dzies.

Kiedy wystarałem się o zezwolenie na sprzedaż i na zawarcie kupczy, a z powodu braku gotówki nie mogliście przystąpić do kupczy i trzeba było drugi raz starać się o zezwolenie, względnie prolongaty zezwolenia, sami dobrowolnie ofiarowaliście mi dodatkowe 500 dol., żeby wystarać się o prolongatę, co też uczyniłem. Z powodu braku pieniędzy sprawa się przewlekła, rosły specjealne koszty mimo to nie chcieliście nawet zapłacić na nadzór nad parcelacją urzędowi ziemskiemu, odwołując się na to, że według ustawy sprzedawcy mają płacić na nadzór, chociaż dobrze wiedzieliście, że wszystkie koszta do was należą i że właśnie dlatego sprzedawano wam ziemię doskonałą do 200 dol., jakkolwiek wartała wówczas po 300 dolarów".

Oto dalszy ciąg listu: „Możecie w każdej chwili wnieść skargę, ja również po otrzymaniu skargi waszej to uczynię, niech sąd rozstrzygnie, kto z nas ma słuszność. Namyślcie się dobrze, nim pójdziecie na drogę sądową i poradźcie się adwokata, któremu gdy powiecie prawdę, jaka była umowa, wątpię, żeby was pchał w proces. Jeśli... chcecie ugodowo sprawę załatwić, to uznajcie rachunek i dopłaćcie mi 600 dol., bo tyle mi się według rachunku tego należy, a ponieważ potrzebuję gotówki, jeśli zaraz zapłacicie należną mi sumę, to dobrowolnie opuściłbym 300 dol., tak, że za zupełne wykonanie naszej umowy zapłacilibyście tylko 300 dol. dla mnie z tem, że ani wy do mnie ani ja do was żadnych wielkich pretensyj nie będziemy mieć. Jeśli na tę propozycję godzicie się, to pojadę do Krzemieńca, jeśli nie, to obstaję przy pierwotnej umowie, to jest 40 dol. z jednej dzies. na koszta".

# „Skala życiowa jest zbyt wysoka"

## Paderewski o stosunkach gospodarczych w Ameryce

**Nowojorski „Times" ogłasza interview z Paderewskim** na temat obecnych stosunków gospodarczych w Stanach Zjednoczonych. W wywiadzie tym przypisuje on obecną depresję w Stan. Zj. m. in. **zmaterjalizowaniu społeczeństwa i żądzy zbytku.** Biedniejsze klasy chciały naśladować bogaczów i nabywając na raty mnóstwo niepotrzebnych, a zbytkownych przedmiotów, zaciągały hipotekę na całe swoje przyszłe życie. **Ludzie, którzy niedawno jeszcze walczyli i poświęcali się za wolność, bezwiednie oddali się w inną niewolę: niewolę nawyknień, konwencji i rozrzutnego życia. Na raty kupowali samochody, przyrządy radjowe, klejnoty, a nawet ubrania. Żyli w ten** sposób ponad swą możność, a gdy nadeszło przesilenie, nie mogli uiścić się ze swych należności.

**System kupowania na raty jest — zdaniem Paderewskiego — jedną z głównych przyczyn obecnego gospodarczego bezładu.** Fabrykant poszedł na lep tej złudy, która go doprowadziła do nadprodukcji, a dalej do olbrzymich strat i do zamykania setek i tysięcy fabryk na całym świecie. **Skala życiowa była zbyt wysoka, a życie zbyt skomplikowane.** Uproszczenie form życiowych zdaje się być rozwiązaniem **obecnych trudności** ekonomicznych, **a powrót z miasta do wsi jest jednem z takich uproszczeń.**

# Samorządowa ordynacja wyborcza

## Jednolite zasady dla całego Państwa

Projekt ustawy samorządowej zawiera zasady ordynacji wyborczej do poszczególnych szczebli samorządu, jednolite dla całego obszaru Państwa z małemi wyjątkami dla kresów zachodnich, gdzie potrzeba zmiany istniejącego stanu rzeczy nie była sprawą palącą.

W ogólnych zarysach przedstawia się ona następująco:

### Gromada

Zauważyć należy, iż w gromadach, nieprzekraczających 100 mieszkańców, funkcje organu stanowiącego pełni zebranie gromadzkie, złożone z mieszkańców, posiadających czynne prawo wyborcze do organów samorządowych. W gromadach ponad 100 mieszkańców wybiera się w tym celu radę gromadzką. Wybory do rad gromadzkich są powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i oparte na zasadach ścieśnionego głosowania imiennego. Wyborca ma prawo zamieścić na kartce wyborczej nazwiska kandydatów na radnych w ilości jednej czwartej ustawowej ich liczby, jaka przypada na dany okręg wyborczy. Za wybranych uważa się tych, którzy w kolejnym porządku otrzymali w danym okręgu wyb. największą ilość głosów. To samo dotyczy wyboru zastępców radnych (art. 67 i 60). Obszar każdej gromady stanowi jeden okręg wyborczy.

Zaletą tego systemu jest **umożliwienie głosowania na osoby a nie listy.** Wadą zaś jest to, iż rozproszkuje on ugrupowania i utrudni utworzenie jednolitej większości, ponieważ wyborca może głosować tylko na ¼ radnych. Przypuszczalnie w debatach sejmowych współczynnik ten zostanie **powiększony na ⅜ lub ¾.** W każdym razie system ten zabezpiecza w sposób dostateczny reprezentacje mniejszości na obszarach narodowo mieszanych. Na obszarze b. zaboru pruskiego wybory do rad gromadzkich odbywają się według zasad, jakie obowiązywały tam dotychczas w gminach jednostkowych.

### Gmina

Wybory do rady gminnej należą do gminnego kolegjum wyborczego, w skład którego wchodzą: radni gromadzcy, sołtysi i podsołtysi wszystkich gromad, należących do obszaru gminy oraz delegaci zebrań gromadzkich w liczbie 1 do 6, określonej przez starostę powiatowego zależnie od liczby mieszkańców gromady (ostatni wypadek ma zastosowanie tam, gdzie niema rad gromadzkich). Radnych gminnych wybierają członkowie tego kolegjum w głosowaniu równem, tajnem, na listy kandydatów i na zasadzie stosunkowego podziału mandatów (art. 63). System ten ma obecnie z nieznacznemi odchyleniami zastosowanie w wyborach do rad gminnych w województwach wschodnich. Zaletą jego jest pewne powiązanie gromady z gminą, oraz zabezpieczenie dzięki systemowi pośredniości, **odpowiedniego doboru członków do rady gminnej.** Równocześnie zabezpiecza on odpowiednią reprezentację mniejszościom na terenach narodowo mieszanych.

### Miasto

Wybory do rad miejskich są powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i oparte na zasadach ścieśnionego głosowania podobnie, jak wybory do rad gromadzkich. Miasta, liczące do 5 tys. mieszkańców stanowią jeden okręg wyborczy. Obszar miast, liczących ponad 5 tys. mieszkańców, właściwa władza rządowa administracji ogólnej, podzieli na odpowiednią liczbę okręgów wyborczych (art. 60). Co do stron ujemnych i dodatnich odnosi się do tego systemu to samo, co powiedzieliśmy odnośnie wyborów do rad gromadzkich. Zaletą tego systemu jest możność podziału miasta na okręgi wyborcze, co umożliwi należyte zabezpieczenie terytorjalnych interesów lokalnych o znaczeniu ogólnem, co przyczyni się do **wyrugowania polityki z rad miejskich,** która okazała się tak zgubną w praktyce dotychczasowej.

### Powiaty

Wybory do rad powiatowych odbywać się będą na zasadzie Dekretu Naczelnika Państwa z dnia 5. 12. 1918 r. o tymczasowej ordynacji wyborczej do sejmików powiatowych, obowiązującego dotychczas na terenie b. zaboru rosyjskiego. Polegają one na tem, iż każda rada gminna, oraz rada miasta wysyła po 2 delegatów do rady powiatowej. System ten został wypróbowany na terenie b. zaboru rosyjskiego, gdzie okazał duże zalety.

Jak z powyższego widać, systemy wyborcze, przewidziane nową ustawą, oparte są na **demokratycznych podstawach** i niczyich praw politycznych nie ograniczają, ani nie rozszerzają. Równocześnie dzięki zasadzie imiennego głosowania w gromadach oraz w miastach, a dzięki pośredniości w gminach wiejskich i podziałowi na okręgi w większych miastach, pozwalają wydobyć **najbardziej wartościowe siły z terenu i wykorzystać je w pracy samorządowej.** Jaki rezultat ordynacja ta da w praktyce zobaczymy po przeprowadzonych wyborach. W każdym razie, gdyby okazały się jakieś braki, będzie czas na ich usunięcie, gdy pod obrady Sejmu wejdzie po kilku latach wielka ustawa samorządowa, załatwiająca również samorząd wojewódzki.

**Dr. Kazimierz Duch**, poseł na Sejm.

# Japonja chciała kupić kraj Amurski?

## przed rozpoczęciem wyprawy mandżurskiej

Pisarz amerykański **Upton Close**, autor książki p. t. „Rewolucja Azji" wygłosił przemówienie w jednym z klubów, w którym oświadczył, iż **rząd japoński przed rozpoczęciem wyprawy mandżurskiej zaproponował rządowi sowieckiemu kupno kraju Amurskiego** za cenę 2 miljardów dolarów, płatnych w dziesięciu ratach rocznych.

Pisarz amerykański oświadczył, iż **źródłem tych informacyj jest Ohaszi japoński konsul generalny i obecny gubernator cywilny Charbinu.** Rząd sowiecki odrzucił propozycję japońską, aby nie stracić dostępu do Oceanu Spokojnego.

# Apteczki dla kinoteatrów

Dowiadujemy się, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło typ apteczki szafkowej dla kinematografów, opracowany przez Polski Czerwony Krzyż.

W związku z tem Ministerstwo wystosowało pismo okólne do wszystkich pp. wojewodów, w którem zaleca umieszczenie tego rodzaju apteczek możliwie w największej ilości teatrów świetlnych na terenie całej Polski.

# Największa w świecie katastrofa medyczna

## Po wyroku w procesie lubeckim

Zapadł nareszcie w Lubece ostateczny wyrok w sprawie **słynnej szczepionki przeciwgruźliczej, która spowodowała śmierć 68 niemowląt i uszkodzenia ciała u 131.** Jak wiemy już z telegramów — wyrokiem tym **skazano obu doktorów, z nich ciężko zwłaszcza Dr. Deycke, bo aż na dwa lata więzienia,** pielęgniarka została uwolniona, bo jak powiedziano w motywach wyroku, brak było dowodów winy. Sąd stwierdził, że **szczepionka Calmette'a została w laboratorjum w Lubece zanieczyszczona przez niezauważone niedbalstwo bakcylami gruźliczemi.** Sporządzanie szczepionki zależało przedewszystkiem od prof. Deycke, doświadczonego bakterjologa, który powinien był wiedzieć, że laboratorjum jego nie nadawało się do pracy tego rodzaju. Wydał on wprawdzie rozporządzenia, mające na celu zapobieżenie zamianom, ale do rozporządzeń tych nie zawsze się stosowano i to z jego wiedzą. Prof. Deycke wiedział np., że prócz niego i laborantów miały dostęp do laboratorjum wszystkie możliwe osoby. Wiedział, że z powodu przeciążenia pracą wogóle nie mógł stale kierować pracą w laboratorjum i w tych okolicznościach szczepionki nie powinien był wydać. O tem samem wiedział także **Dr. Altstädt.**

Dramatyczny moment nastąpił w chwili, gdy **przewodniczący zwrócił się do obu lekarzy, podkreślając ich wielkie zasługi dla medycyny, i że sąd nie wątpi o szlachetności pobudek, które niemi kierowały, niemniej jednak stwierdzą w wypadku tylu śmierci i tak wielkiego nieszczęścia ich oczywistą winę.**

Sala rozeszła się w milczeniu w pół godziny po odczytaniu wyroku. Do wrogich skazanym manifestacjom nie doszło, choć się z niemi liczono. Mnóstwo osób otoczyło profesora Deycke, wyrażając mu swoje współczucie. Naogół **wyrok uważany jest za ciężki,** odpowiadający częściowo nastrojom, panującym po rodzinach chorych czy nieżywych niemowląt. Jednak widać po namyśle, że konstrukcja wyroku jest tego rodzaju, aby **ułatwić skazanym uzyskanie łaski.** (Niema już bowiem dla nich odwołania i pozostaje tylko prawo łaski).

Profesor Deycke ma **68 lat.** W Lubece jest znany w każdej niemal rodzinie, z powodu wielkiej popularności miał zostać przeszłego roku przewodniczącym „Związku dla pomocy gminie", co jest najwyższem stanowiskiem towarzyskiem w tem mieście. Wyrok ogłoszono tam przez nadzwyczajne dodatki dzienników tego samego dnia, gdy zapadł.

Niewątpliwie nie wszystkie niepewności zostały przez sąd rozjaśnione. Przedewszystkiem **otwarta pozostanie kwestja o niewinności szczepionki Calmette'a.** Sąd stwierdził w motywach wyroku, że zasadniczo nieszkodliwa ta szczepionka może nabrać z powrotem własności trujących, że jednakowoż w tym wypadku miejsca to mieć nie mogło. Wiadomo, że jest wielu poważnych uczonych, którzy nie są o zupełnej niewinności tych szczepionek przekonani. W tym wypadku **BYŁA TO JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH KATASTROF W DZIEJACH MEDYCYNY.** — Wyrok musi posłużyć i posłuży zapewne jako przestroga dla fachowców przed zbyt lekkomyślnemi eksperymentami, które mogą kosztować życie człowieka. Przyda się więc laikowi. Ale podnoszą się głosy, że niewyświetlona mimo wszystko jest sprawa niewinności samej szczepionki, że dochodzenie było prowadzone od początku w pewnym kierunku, z góry przesądzającym wynik, oraz, że prof. Deycke, który po wykryciu nieszczęścia **zniszczył śmiertelne szczepionki,** zniszczył tem samem ważny materjał dowodowy.

# Samolot za 5000 złotych



*Niemcy postępują w rozbudowie swej nieoficjalnej floty powietrznej systematycznie naprzód. Po zbudowaniu różnego typu olbrzymów powietrznych, lądowych i hydroplanów, wypuszczono obecnie na rynek małe awjonetki, które budzą ogólną sensację. Awjonetka taka, mogąca rozwijać szybkość 130 km. na godzinę, kosztuje tylko 5000 złotych.*

# Ogromne prace ministerstwa reform rolnych

## i sytuacja przedsiębiorstw państwowych

### Dwa budżety na plenarnem posiedzeniu Sejmu

Na onegdajszem posiedzeniu plenarnem Sejmu po przemówieniu **posła Tebinki,** które w obszernym skrócie podaliśmy w numerze wczorajszym, zabrał głos **minister reform rolnych prof. Kozłowski,** obrazując jak wielki zakres pracy został dokonany w tym resorcie.

A więc: w ostatnim roku przeprowadzono **komasację prawie pół miljona hektarów; uregulowano serwitury w 922 objektach;** przeprowadzono **meljorację w 365 wsiach** na obszarze 37 tys. hektarów; **rozparcelowano około 100.000 hektarów.**

Przeprowadzenie reformy rolnej dało już ogromne wyniki. **Ogólna ilość gospodarstw objętych przebudową wynosi 1.050.000, obszar w hektarach wynosi 5.016.000, ilość gospodarstw scalonych wynosi 318.000, ilość gospodarstw, powstałych z parcelacji lub uzupełnionych 533.000, gospodarstw uzupełnionych przy znoszeniu służebności 199.000.** Ponieważ ogólna liczba gospodarstw do 20 ha wynosi 3.300.000 z tego wynika, że ogółem **PRZEBUDOWIE ZOSTAŁO JUŻ PODDANYCH 31,8 PROC. DROBNYCH GOSPODARSTW.** Widzimy więc, że prawie **jedna trzecia gospodarstw drobnych została już objęta przebudową.**

Po krótkiej dyskusji **budżet ministerstwa reform rolnych przyjęto,** poczem przystąpiono **do obrad nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu.** Referent budżetu poseł **dr. Hunkowski** obszernie scharakteryzował sytuację w państwowych przedsiębiorstwach **skomercjolizowanych,** szczególnie obszernie zatrzymując się nad fabrykami związków azotowych.

Co do **fabryki w Chorzowie,** to sytuacja na rynku azotowym jest trudna. Warunki, w jakich rolnictwo wegetuje, nie sprzyjają zużywaniu nawozów sztucznych. Co do **fabryk w Mościcach, to pierwszy bilans zamyka się zyskiem przeszło 600.000 zł.** O tem, by w bliskiej przyszłości Mościce mogły pracować rentownie, nie może być mowy. Nie osłabia to jednak gospodarczej celowości fabryki. Mościce mogą bowiem przeciwdziałać zbędnemu importowi zagranicznej saletry. W r. 1931 Mościce spotęgowały swoją sprzedaż w porównaniu z r. ub. aż 5-ciokrotnie.

Na tym referacie zakończono posiedzenie Sejmu.

# Wstąpmy na drogę przykazań, drogę miłości Boga i bliźniego

## List pasterski J. E. Ks. Biskupa Dr. Stanisława Okoniewskiego

**J. E. Ks. Dr. Stanisław Okoniewski, Biskup Chełmiński, z okazji wielkiego postu wydał list pasterski do wiernych swej diecezji.**

Arcypasterz Pomorza wskazując na Zbawiciela, zdążającego drogą udręczeń i cierpień na górę Kalwaryjską, wspomina, że podobną drogą idzie ludzkość, wznosząca w swej udręce oczy ku Temu, Który kieruje drogami wszystkiego, co stworzone.

„Bóg dopuszcza **chwile ciężkie na ludzkość,** aby ją przywieść do upamiętania, albo zachować przed niebezpieczeństwem odstępstwa. — Wtedy rozpościera się nad nią jakby noc ciemna. **Taką noc przeżywa ludzkość obecnie.** Odurzona zdobyczami techniki zatraciła niejako zdolność wzniesienia się ponad doczesne życie i użycie codzienne, ponad zachcianki swoich namiętności, ponad mgłę rozlicznych mrzonek. Wydaje się jej, że wystarczy sama sobie, że się obędzie bez pomocy nadprzyrodzonej. Zatraca nawet poczucie, że **pod względem duchowym naprawdę żyje w ciemnościach.** A one sieją zniszczenie w duszach. Brak zajęcia, brak chleba i odzieży doprowadza do rozpaczy, do rozpasania namiętności. Na takiem podłożu wzrastają jakby kwiaty trujące. Jeśli się nie chce zagłady ludzkości, trzeba wrócić do zapomnianych nieraz zasad chrześcijańskich, do miłości Boga, do miłości bliźniego. Czasy są zbyt poważne, żeby się można zamknąć w samolubnem zadowoleniu, trzeba wyjść z siebie na spotkanie duszy bliźniego, na przyjście jej z pomocą, na pogrzebanie wszelkich waśni i rozterek. A z tej miłości bliźniego wykwitnie miłość Boga, która podniesie człowieka dzisiejszego, tak głośno jęczącego pod brzemieniem niedoli, i rozproszy cienie nocy, które go otaczają."

**Postać Mesjasza była jakby kolumną ognistą, która świeciła w ciemnej nocy oczekiwania.**

„A skoro przyszedł Syn Boży na ziemię i ukazał owe **nieprzebrane skarby dobroci, miłości i mocy,** kiedy tulił dzieci do łona swojego, kiedy przebaczał winy nawet łotrom, kiedy cudami niósł pociechę do dusz przygnębionych, wtedy po raz pierwszy przyszła współczesnym myśl, którą Kościół św. ujął tak dobitnie w owe słowa, śpiewane w Wielką Sobotę przy poświęcenia paschału: O felix culpa, quae tantum et talem meruit redemptorem — **o szczęsne przewinienie, które na tak potężnego a tak miłościwego zasłużyło Zbawiciela**".

Zespaleni z Chrystusem Panem, **cierpienia nasze łączymy z cierpieniami Chrystusowemi.** Nabierają one znaczenia potężniejszego, oczyszczają nas z win, przyczyniają się do naszego zbawienia wiecznego.

**„W jakiemże wspaniałem świetle występuje więc noc naszej niedoli dzisiejszej.** Jest to jakby noc Chrystusowa. Jak tamta i nasza noc jest przedewszystkiem nocą wewnętrzną, nocą opuszczenia i samotności, w której Zbawiciel wołał na krzyżu: „Ojcze!" Jak tamta noc i nasza gasi w godzinie konania niejako słońce i sprowadza ciemności. Nasza noc, Chrystusowa noc. To także jedna z dróg Bożych."

**Rozważanie tych dróg w Wielkim Poście ma być wezwaniem Bożem, abyśmy wstąpili na drogę przykazań, drogę miłości Boga i bliźniego.**

# Oby głos ten został wysłuchany

## J. E. Ks. Nuncjusz Apostolski do kobiet katolickich

J. E. Ks. Nuncjusz Apostolski nadesłał do przewodniczącej zebrania Kobiet Katolickich, które odbyło się niedawno w sprawie pokoju światowego, list, w którym m. in. zaznacza, że **kobiety katoliczki zwróciły uwagę na wielkie zagadnienie pokoju,** pragnąc podnieść głos swój podczas obrad międzynarodowych w sprawie rozbrojenia. J. E. Ks. Nuncjusz dał wyraz życzeniu, **aby głos kobiet katolickich, przejętych temi zasadami doszedł do Boga i do zgromadzeń ludzkich, obradujących nad rozbrojeniem.** Kobiety jednak winny przypomnieć, że aby wypełnić zadanie utrwalenia pokoju, trzeba zwrócić się przedewszystkiem ku Bogu, ku Jego nauce, w której miłość i sprawiedliwość w bratnim pozostaje uścisku.

# Migracja w Polsce w roku 1931

Według ostatnich danych, opracowanych przez Główny Urząd Statystyczny, w ciągu roku 1931 wyemigrowało z Polski ogółem 76 tysięcy osób, w tem 64.229 do krajów europejskich, oraz 11.771 do krajów pozaeuropejskich.

Z pośród wychodźców, którzy wyjechali do krajów Europy, do Francji wyemigrowało 28.392 osób, do Niemiec 32.302, oraz do innych krajów 3.353 osób. Do krajów pozaeuropejskich wyemigrowało: 1.353 wychodźców do Stanów Zjednoczonych A. P., 1.326 do Kanady, 4.424 do Argentyny, 1.111 do Brazylji, 1.283 do Urugwaju, 434 do innych krajów Ameryki, 1.535 do Palestyny oraz 305 do innych krajów pozaeuropejskich.

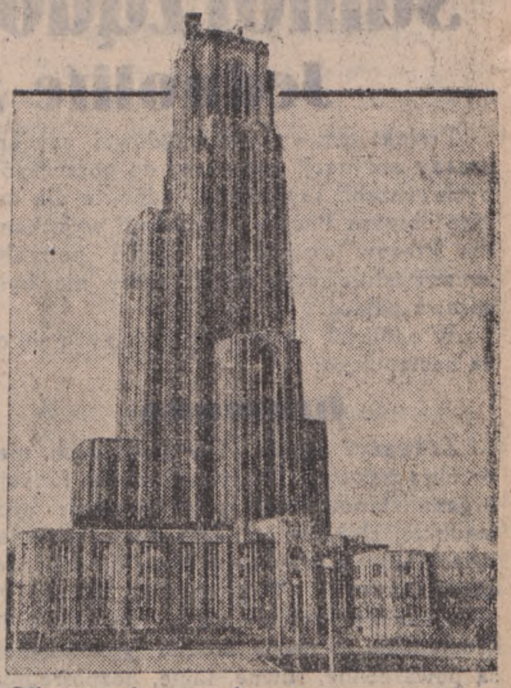
W tym samym okresie rocznym powróciło do Polski ogółem 87.678 wychodźców, w tem 80.455 z krajów europejskich, oraz 7.223 z krajów pozaeuropejskich.

## Pożar klasztoru rumuńskiego



*Starożytny klasztor rumuński Turnu w pobliżu Pitesti padł pastwą płomieni. Wraz z klasztorem spłonęły liczne bezcene starożytne rękopisy i dokumenty.*

## Niebotyczna „Świątynia Wiedzy"



*Olbrzymi drapacz chmur nowego gmachu uniwersyteckiego w Pittsburgu, który architekturą swą przypomina olbrzymią katedrę, znajduje się w przededniu ukończenia. Budowa tego najwyższego uniwersytetu świata pochłonęła około 85 miljonów złotych. W najniższych piętrach niebotycznego uniwersytetu zamieszkali już studenci.*

## Czasopismo węgierskie o polskiej sztuce graficznej

Węgierskie czasopismo „Grafika" wydało w tych dniach **bardzo interesujący numer, poświęcony polskiej grafice.** Zeszyt ten o pięknym wyglądzie zewnętrznym, ozdobiony świetnemi ilustracjami zawiera **bogaty materjał z dziedziny nowoczesnej grafiki polskiej.** Artykuły szeroko omawiają rozwój i stan obecny polskiego przemysłu drukarskiego oraz sztuki drukarskiej w Polsce ze szczególnem uwzględnieniem rozwoju liternictwa. Silnie przykuwa uwagę czytelnika **studjum o słynnych drzeworytach podhalańskich,** oraz opis warszawskiej szkoły facnowej sztuki graficznej, wraz z podanemi ilustracjami okładek, plakatów i t. p. Bogata i zajmująca kronika uzupełnia numer polski „Grafiki".

## 800 lekarzy w klinikach Lourdes

Urzędowe biuro lekarskie w Lourdes wykazuje, że w roku ubiegłym 800 lekarzy z wszystkich krajów świata przeprowadzała w klinikach w Lourdes swe badania. Wszyscy oni wrócili do swych krajów pod najgłębszem wrażeniem rzeczy widzianych. Bezpłatnemu lekarskiemu badaniu poddanych zostało w ciągu roku ubiegłego około 20 tysięcy pielgrzymów. Na okres roku 1931 przypada 10 urzędowych stwierdzeń niezwykłych uleczeń, które nie dają się przez nowoczesną medycynę wyjaśnić w sposób naturalny.

KAZIMIERZ KRUKOWSKI

# Stan czytelnictwa na Pomorzu

3)

**Na miljon mieszkańców Pomorza mamy niewiele ponad sto tysięcy książek,** przeznaczonych dla szerokich kół społeczeństwa polskiego. W stosunku do potrzeb i do norm przyjętych na Zachodzie, jest to bardzo mało. Powinno być conajmniej ośm razy tyle. Ale zato może ten szczupły księgozbiór jest dobrze wyzyskany? Jaki był obrót książek w ciągu roku 1929? Odpowiedź, uzyskana na podstawie materjałów rejestracyjnych, nie jest zadowalająca; **cały bowiem księgozbiór w ciągu roku obrócił zaledwie dwa razy.**

Przyczyn tak niedostatecznego wyzyskania księgozbioru jest dużo. Z pośród nich za najważniejsze należy uznać niezwykle niski poziom techniki pracy bibljotecznej oraz bardzo małą wartość użytkową ogromnej większości książek.

Należy jednak wyraźnie podkreślić, że wśród tych licznych przyczyn może najmniejszą i ostatnią będzie rzekoma **organiczna niechęć do książek.** Jeżeli pominiemy książkę poważną, naukową, do której uprzedzenie naprawdę istnieje, **głód książki jest objawem powszechnym.** Masy społeczeństwa (zwłaszcza młodzież) **chcą czytać i czytają** wszędzie tam, gdzie bibljoteka stoi na wysokości zadania, to znaczy, gdzie dobór książek i technika pracy bibljotecznej stoją na odpowiednim poziomie. Obniżanie się ruchu czytelniczego jest skutkiem, a **nie przyczyną.**

### Czytelnicy.

W ciągu roku 1929 **zarejestrowano na Pomorzu 29256 czytelników.** Z liczby tej sporo odpadło, gdyż w dniu 31 grudnia 1929 r. pozostało tylko 24.012 (o 11% mniej).

W rzeczywistości liczba czytelników jest niewątpliwie jeszcze mniejsza, ponieważ wiele bibljotek, należących do organizacyj, podało w rubryce „liczba czytelników" wszystkich członków swojej organizacji, chociaż nie wszyscy byli czytelnikami.

Niestety są to tylko liczby ogólne. Byłoby niezmiernie ciekawem **dowiedzieć się nie tylko ile osób czytało,** lecz także **kto czytał?** A więc ile kobiet, mężczyzn, dorosłych, młodzieży, pracowników umysłowych, fizycznych i t. d. Brak podziału czytelników na kategorje (według płci, wieku, zawodu i t. d.) Rejestracja niestety nie daje nam na to odpowiedzi, które mogłyby jednak być bardzo ciekawe.

Dowiadujemy się tylko, iż przeciętnie na jedną bibljotekę, wliczając w to i duże bibljoteki miejskie, przypada 40 czytelników, oraz że jeden czytelnik w ciągu roku 1929 przeciętnie wypożyczył **dziewięć książek.**

### Kto prowadzi akcję bibljoteczną na Pomorzu?

Jak już zaznaczyliśmy na wstępie, akcja bibljoteczna na Pomorzu, **jak zresztą i w całym kraju,** jest rozstrzelona. Prowadzą ją **przeważ-** ubocznie różne towarzystwa, związki i instytucje, każda na swój sposób.

Wymieniamy najważniejsze:

a) organizacje społeczne i kulturalno-oświatowe;
b) związki zawodowe i grupy urzędnicze (kolejarze, pocztowcy, policja, straż graniczna i t. d.);
c) parafje;
d) zakłady, szpitale, osoby prywatne i t. p.

Ostatnio wysunął się nowy czynnik — **samorząd powiatowy** (sejmiki), który wśród innych prac społeczno-oświatowych podjął także własną akcję bibljoteczną, dając jej fachowe kierownictwo i solidną podstawę finansową. Akcja ta, narazie skromna, daje już pierwszorzędne wyniki i rozwija się z roku na rok. Doskonale zorganizowane sejmikowe bibljoteki wędrowne stały się **wzorem dla bibljotek innych,** a zapoczątkowana sieć punktów bibljotecznych w powiecie posłuży niewątpliwie jako podstawa do przyszłej sieci bibljotecznej w rozumieniu oczekiwanej ustawy o gminnych bibljotekach powszechnych.

Głównym jednak czynnikiem, prowadzącym akcję bibljoteczną na Pomorzu, jest Towarzystwo Czytelń Ludowych, którego siedziba znajduje się w Poznaniu. Stara to i bardzo zasłużona organizacja o świetnych tradycjach i ogromnym kredycie moralnym. Rozporządza też, mimo wielu usterek organizacyjnych, wielkimi środkami i największym stanem posiadania. Warto więc na chwilę zastanowić się, jaką pozycję w świetle uzyskanych ostatnio materjałów rejestracyjnych zajmuje T. C. L. w dorobku bibliotecznym na Pomorzu? Wiemy już, że 58,6 procent bibljiotek należy do T. C. L. (zatem więcej niż połowa).

Jak jest z księgozbiorem?

Okazuje się, że połowa bibljotek pomorskich, należąca do T. C. L., skupia w sobie *aż 69 procent całego księgozbioru* Pomorza, a to głównie dlatego, że na 21 większych bibljotek miejskich — *16 czyli 80 proc. należy do T. C. L.* Tu jednak obserwujemy objaw dla T. C. L. niekorzystny: mimo, iż czytelnictwo głównie rozwija się przy większych bibljotekach miejskich, które należą głównie (w 80%) do T. C. L. — bibljoteki tego towarzystwa posiadając 69% wszystkich książek, *skupiają przy sobie tylko 58 proc. czytelników.* Jest to jeden z objawów, będących *skutkiem kryzysu organizacyjnego, jaki przechodzi T. C. L. w latach ostatnich na Pomorzu.* Na korzyść tej organizacji trzeba jednak przyznać, że władze T. C. L. przejawiły ostatnio pewne ożywienie, które powinno doprowadzić do wzmożenia działalności tej pożytecznej instytucji i odzyskania tej mocnej pozycji, jaką T. C. L. posiadało jeszcze kilka lat temu.

Przedstawiliśmy stan czytelnictwa na Pomorzu, istniejący w chwili przeprowadzania rejestracji. Stan ten po rejestracji musiał ulec pewnym zmianom i to zapewne na lepsze. Powstało sporo nowych ruchomych bibljotek sejmikowych. Technika pracy bibljotecznej podniosła się widocznie. Znaczną rolę odegrali tu powiatowi referenci oświatowi oraz liczne kursy oświatowe, organizowane w trzech ostatnich latach przez Kuratorjum Szkolne dla nauczycieli i słuchaczy ostatnich kursów Seminarjów Nauczycielskich. Stan ten, mimo pewnej poprawy stanowi jednak znikomą część tych potrzeb, jakie stoją przed Pomorzem w dziedzinie czytelnictwa. *Potrzeby te* omówimy w artykule następnym.

Koniec.

# KRONIKA

**Sobota 13 lutego**

## TORUN

**Kalendarzyk rzym.-kat.**

Piątek † Eulalji P.
Sobota Grzegorza II.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy dnia 17 b. m. włącznie dyżuruje apteka „Pod Orłem“, Rynek Staromiejski.

— **Muzeum miejskie** (w ratuszu II ptr.) otwarte codziennie od godz. 11-tej do 14-tej. Wstęp 50 i 20 gr.

— **Książnica miejska im. Kopernika** (ul. Wysoka) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9,30—12 i 16—19,30.

— **Świetlica** w szkole powsz. przy ul. Bazyńskich otwarta codziennie od godz. 18—20. Wstęp bezpłatny.

**Z Bibljoteka Wiedzy Wojsk.** (ul. Żeglarska nr. 7 róg Rabiańskiej) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt: wypożyczalnia od g. 15—20 i czytelnia czasopism od g. 15—21.

### Repertuar Teatru.

**Piątek,** 12 b. m. o godz. 16 — „Czarodziejska fujarka“ i „Białośnieżka“.

**Sobota,** 13 b. m. o godz. 20 — „Papa Kawaler“, premjera.

**Niedziela,** 14 b. m. o godz. 16 — „Awantura w raju“; o godz. 20 — „Papa Kawaler“.

### Repertuar kin.

**Palace,** ul. Mickiewicza — „Król królów“.

**Światowid,** ul. Prosta — „Najeźdźcy (Zachodni front 1918).

**Mars,** ul. Warszawska — „Miłość w pustyni“

**Lux,,** ul. Strumykowa — „Odrodzenie“.

**Kino Corso. I. Flip i Flap za kratami.** — II. **Żywy Kabel.** Dramat cyrkowy.



## Wisła zamarzła

Skutkiem trwających już od kilku dni mrozów zamarzła Wisła pod Toruniem na przestrzeni od Bobrownik do Górska, częściowo stanęła Wisła również w Solcu i pod Fordonem. Powyżej Warszawy i poniżej aż do Włocławka Wisła zamarzła już zupełnie.

Zatorów lodowych dotychczas na Wiśle niema. Temperatura powietrza wynosi z ubiegłej nocy 20 st. C (niżej zera) w ciągu wczorajszego dnia (w godzinach popołudniowych) zanotowano 7 st. C. (niżej zera).

## Z życia Sokoła

*Zebranie Sokoła konnego* zagaił prezes p. *Hermanowski.* Na przewodniczącego powołano dr. *Kilanowskiego.* Członków Oddział liczy 40, zebrań odbyło się 9, korespondancji załatwiono 124. Dochód w roku 1931 wynosił — 849,11. Saldo na rok 1932 wynosi 14,93 zł.

Prezes w swej krótkiej przemowie podaje *że Sokół konny jako gniazdo nie może dalej istnieć, gdyż pomimo przychylnego stanowiska p. dowódcy OK. gen. Pasławskiego i poparcia gen. Prycha, praca w Sokole stanęła na martwym punkcie, głównie z powodu braku koni.* Sokół konny jako gniazdo przestał wobec tego istnieć i łączy się z Sokołem I, gdzie będzie stanowił oddział konny. Na kierownika oddziału wybrano *Paluszkiewicza.*

## Z teatru

— **„Papa kawaler“.** W sobotę, dnia 13 b. m. o godz. 20-tej premjera kapitalnej komedji Childs Carpenter'a p. t. „Papa kawaler“. Komedja ta, tryskająca humorem, pojawi się w inscenizacji reżysera Wasilewskiego, który odtworzy rolę tytułową w otoczeniu pp. Pawłowskiej, Królikowskiej, Mirskiej-Zarembiny, Lenczewskiego, Dębowicza, Hańczy, Jaronia i innych.

— **„Awantura w raju“.** W niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 16-tej po cenach zniżonych kapitalna 3-aktowa farsa Arnolda i Racha p. t. „Awantura w raju“, ciesząca się niesłabnącem powodzeniem dzięki świetnej interpretacji wykonawców z pp. Jaworskim, Chaniecką, Pawłowską, Królikowską, Lenczewskim, Cornobisem, Hańczą i Jaroniem na czele. Wieczorem o godz. 20-tej po raz drugi „Papa kawaler“.

# W 650 rocznicę przyłączenia Pomorza do Polski

## Uroczyste nabożeństwo dziękczynne w kościele św. Jana

Ku uczczeniu wiekopomnej rocznicy 650-lecia zespolenia Pomorza z Polską odprawione zostanie w poniedziałek dnia 15 lutego o godz. 9,30 w kościele Katedralnym Św. Jana uroczyste nabożeństwo, w którem udział wezmą przedstawiciele władz, organizacje społeczne i t. d. Poniżej umieszczamy zaproszenie ks. prałata Wysińskiego, skierowane do przedstawicieli władz, organizacji i społeczeństwa.

**Zaproszenie.**

Jako proboszcz kościoła katedralnego św. Jana w Toruniu mam zaszczyt zaprosić wszystkie **P. T. Władze, wszystkie Organizacje społeczne i Towarzystwa oraz Wiernych na**

UROCZYSTĄ MSZĘ,

którą odprawię, na prośbę kilku Towarzystw miejscowych **w poniedziałek 15 lutego 1932 r. o 9,30** na podziękowanie Panu Bogu za szczególną łaskę **spełnienia się za naszych czasów testamentu Mestwina II księcia pomorskiego, który przed 650 laty drogą testamentu przekazał Pomorze na wieczne czasy Państwu Polskiemu.**

Organizacje społeczne i Towarzystwa raczą wziąć udział ze swymi sztandarami.

**Ks. Józef Wysiński,**
**proboszcz kościoła Św. Jana.**

# Z życia naszego garnizonu

## Uroczystości w 8 batalionie saperów w dniu imienin P. Prezydenta

Z okazji imienin p. Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego odbyła się w poniedziałek dnia 1 b. m. w 8 bataljonie saperów podniosła uroczystość poświęcona Dostojnemu Solenizantowi.

W zastępstwie nieobecnego dowódcy bataljonu ppłk. Gorczyńskiego przemówił do zgromadzonych oficerów, podoficerów oraz saperów kpt. Laskowski.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego por. Gorczewski wygłosił odczyt, w którym zobrazował trud oraz wiarę w naród polski, wiarę w przyszłość Polski, które od młodzieńczych lat cechują Najwyższego dziś Dostojnika Rzeczypospolitej.

W dalszym ciągu uroczystości na pięknie przybranej scenie „Teatru Żołnierskiego“ wyrazili uczucia synowskiej miłości dla Najwyższego zwierzchnika Sił Zbrojnych szeregowi bataljonu. Wykonano deklamację, powinszowanie oraz szereg pieśni.

Cały trud przygotowania obchodu spoczywał w rękach kpt. Frydla, któremu dzielnie pomagał por. Frieman.

Uroczystość zakończono trzykrotnym okrzykiem na cześć Dostojnego Włodarza Rzeczypospolitej i ponownem odegraniem hymnu narodowego.

# Epilog głośnej afery nadużyć w Kasie Chorych miasta Torunia

## rozegra się przed sądem

Epilog głośnej swego czasu afery nadużyć popełnionych w tutejszej Kasie Chorych przez urzędników Kasy, sięgających przeszło 100000 zł. rozegrą się przed tutejszym Sądem Okręgowym. Rozprawa przeciwko b. urzędnikom obwinionym o nadużycia i zamieszanym w aferę rozpoczną się w dniu dzisiejszym.

Na ławie oskarżonych przed Trybunałem Karnym zasiądą: inkasenci Kasy: Bolesław Siałkowski, Bolesław Kosiński, Franciszek Berger i Franciszek Horyza, oraz kasjer Alfred Raczyński, książkowy Jan Fredrych, książkowy Piotr Zarembski i wreszcie b. dyrektor Kasy Maksymiljan Gordon. Inkasenci oskarżeni są o zdefraudowanie znacznych sum na szkodę Kasy Chorych, które to sumy inkasowali od ubezpieczonych, pozostali zaś o współudział w nadużyciach wzgl. o tolerowanie nadużyć.

Rozprawa potrwa prawdopodobnie kilka dni. Do rozprawy powołano prócz rzeczoznawców przeszło 20 świadków.

Tybunalowi przewodniczy wiceprezes S. O. *Lipiński.* Oskarża pprokurator *Marski.*

## Z miasta

— **Wystawa prac ręcznych.** Staraniem Rodziny Wojskowej i p. Rymkiewicza, dyr. więzienia karnego dla kobiet w Fordonie, otwarta zostanie wystawa wszelkiego rodzaju prac ręcznych, jako to dywanów, kilimów, szali itd. Dodać należy, że wełny do swych wyrobów przędą kobiety ręcznie na kołowrotkach i farbują roślinnemi farbami, przez co trwałość ich jest pawniejsza. Wstęp 20 groszy od osoby. Wystawa mieścić się będzie w Kasynie garnizonowem.

— **Na bezrobotnych miasta Torunia** złożyli w administracji naszego pisma Pom. Inspektorzy Szkolni z okazji zjazdu, kwotę 21 zł.

— **Bajki dla dzieci.** W piątek, 12 b. m. o godz. 16-tej przedstawienie bajek dla dzieci zakupione przez Opieki Rodzicielskie szkół powszechnych; dane będą bajka w 3 odsłonach J. Porazińskiej p. t. „Czarodziejska fujarka“ i „Białośnieżka“, bajka w 1 akcie E. Korotyńskiej.

## Ruch towarzyski

— **Oddział toruński Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.** Doroczne walne zebranie odbędzie się w piątek, 12 lutego o godz. 20-tej w Izbie Harcerskiej, Miejskie Gimn. Żeńskie, ul. Wielkie Garbary. W razie braku potrzebnej dla prawomocności uchwał ilości członków, odbędzie się o godz. 20,20 drugie zebranie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych. Zarząd.

— **Baczność oficerowie rezerwy Koło Toruń.** Zebranie miesięczne Koła Toruńskiego Z. O. R. odbędzie się w dniu 17 lutego b. r. o godz. 20 w sali Kasyna Urzędniczego, ul. Bydgoska 12. Na zebraniu tem mjr. Hurczyn wygłosi odczyt na temat „Wojna polsko-sowiecka w roku 1920“. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa. Oficerowie rezerwy niezrzeszeni mile widziani. Zaproszenia indywidualne na zebranie wysyłane nie będą.

— **Baczność członkowie Związku Zawod. Niższ. Funkcj. i Prac. Państw. Ziem Zachodn. Rzplitej Polskiej w Toruniu.** W niedzielę, dnia 14 lutego b. r. o godz. 13 odbędzie się zebranie miesięczne w „Gospodzie“ przy ul. Sukienniczej nr. 20. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

— **Tow. Kupców Chrześc. w Toruniu.** We wtorek, dnia 16 lutego 1932 r. o godz. 20-tej w sali Towarzystwa (ul. Żeglarska 1) odbędzie się walne roczne zebranie Tow. Kupców Chrześcijańskich. Na porządku obrad m. in.: sprawozdanie ustępującego zarządu, uchwalenie preliminarza budżetowego, wnioski do uchwał, wybór zarządu, wolne głosy i wnioski. Wnioski do walnego zebrania należy składać pisemnie zarządowi najpóźniej 3 dni przed walnem zebraniem. O ile nie przybędzie ustawą przepisana ilość członków, pół godziny później odbędzie się drugie walne zebranie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość członków.

— **W. C. Z. S. „Gryf“** (Sekcja bokserska) Pogadanka dziś w piątek, dnia 12 b. m. o godz. 18,30 w lokalu klubowym.

— **Walne zgromadzenie Toruńskiego Koła** Sędziów odbędzie się w dniu 27 lutego 1932 r. o godz. 17 w sali rozpraw Sądu Apelacyjnego w Toruniu z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór przewodniczącego, 3) odczytanie protokółu z ostatniego walnego zgromadzenia, 4) sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej za rok ubiegły, 5) wnioski członków złożone pisemnie na 8 dni przed zebraniem, 6) wybód zarządu, komisji rewizyjnej i członków sądu honorowego oraz zastępców na rok następny, 7) wnioski i interpelacje.

Tegoż dnia o godz. 18 odbędzie się walne **zgromadzenie Oddziału Pomorskiego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów w Toruniu** z takim samym porządkiem dziennym z tem, że zamiast wyboru członków sądu honorowego (wyżej pod 6) nastąpi wybór członków Kuratorjum funduszu zapomogowego. Zarząd.

## Na białym czworoboku

**„Najeźdźcy“ — Kino „Światowid“.**

O gigantycznym tym dźwiękowcu trudno pisać — brak poprostu podziwu. Trzeba go zobaczyć.

„Najeźdźcy“, to bezsprzecznie najlepszy ze wszystkich filmów wojennych, jakie dotychczas ukazały się na ekranach, przewyższający nawet „Na Zachodzie bez zmian“.

Tak wstrząsających swym realizmem i okropnością, tak pełnych grozy scen nie widzieliśmy jeszcze w żadnym z filmów wojennych.

O realizacji reżysera G. W. Pabst'a można pisać tylko w superlatywach.



## Z Komitetu „Popierania Teatru“

W dniu wczorajszym w mieszkaniu p. starościny Łąckiej odbyło się przy udziale p. Starościny Łąckiej, p. wicewojewodziny Drowej Seydlitzowej, p. profesorowej Muennichowej, p. Preibiszowej, tudzież panów nacz. Dr. Krysińskiego, pułk. Matzenauera i nacz. Szandy posiedzenie prezydjum Komitetu wykonawczego Popierania Teatru Miejskiego. Zebraniu przewodniczył p. nacz. Dr. Krysiński.

Na wstępie wysłuchano krótkiego sprawozdania z urządzonej w dniu 8 bm. w Teatrze Reduty.

Dochód brutto jaki przyniosła Reduta wyniósł 6.380 zł. czysty zysk obracać się będzie wobec wielkich wydatków, związanych z urządzeniem „Reduty“ a w pierwszym rzędzie wobec olbrzymiego, 60 procentowego wynoszącego podatku na rzecz miasta w ramach od 3000 do 3500 zł. Dokładne sprawozdanie cyfrowe przedstawi prezydjum, po ostatecznem zamknięciu rachunków, komitetowi wykonawczemu, zebranie którego zostanie podane w najbliższym czasie.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto szereg ważnych uchwał i załatwiono szereg spraw objętych programem działalności prezydjum komitetu.

Zaznaczyć wypada, że prezydjum Komitetu opracowuje obecnie memorjał w sprawie pomocy dla teatru który złożony zostanie p. wojewodzie pomorskiemu. Ponadto prezydjum czyni starania o zwolnienie teatru z podatku obrotowego i dochodowego, oraz o zwolnienie gaż aktorskich od zeszłorocznego podatku dochodowego.

## Z ostatnich dni karnawału

W pięknie przystrojonych salach Dworu Artusa dnia 6. II. b.m. odbył się doroczny bal maskowy Toruńskiego Klubu Wioślarzy. — Prym wodziła naturalnie w tańcach nowoczesna „rumba“ choć też nie brakło i naszego staropolskiego mazura, który wniósł dużo werwy i życie na salę taneczną.

Barwny korowód maseczek przesunął się na sali przed oczami widzów i „jury“, które obdarzyło nagrodą 3 kostjumy. Z tych pierwszą zdobył zasłużenie wypracowany i oryginalny „Raczek“, drugą otrzymał kostjum propagandowy Polskiego Monopolu Zapałczanego, trzecią zaś gość z dalekich stron góral z Podhala. Bal przeciągnął się prawie do białego rana. Goście wracający do domów unosili miłe wspomnienia.

## Ze sportu

### W niedzielę na ringu

W dniu 14 lutego 1932 r. odbędą się zawody bokserskie pomiędzy drużyną W. C. Z. S. „Gryf“ Toruń a drużyną K. S. „Polonja“ Bydgoszcz. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie, gdyż walczyć będą między innemi reprezentanci Pomorza.

Skład obu drużyn jest następujący: w wadze muszę: Walkowski (Polonja) — Serożyński (Gryf); w wadze koguciej Osiński (P) — Grabowski II. (G); w wadze piórkowej: Zawadzki (P) — Grenda (G); w wadze lekkiej: Ziółkowski (P) — „Robert“ (G); w wadze półśredniej: Waliszewski (P) — Grabowski I. (G); w wadze średniej: Serówka (P) — Jeziorski (G); w wadze półciężkiej: Opiński (P) — Łompieć (G).

Walczyć będzie 9 par — od wagi papierowej do półciężkiej.

Zawody odbędą się punktualnie o godz. 19 w sali „Strzelnica“ przy ul. Przedzamcze.

## Ostatnia próba sił

### Ciekawy mecz hokejowy

Bardzo interesujący mecz hokejowy odbędzie się jutro w piątek o godz. 14 na ślizgawce przy ul. Moniuszki między I drużyną T. K. S. a gimnazjalnym klubem sportowym.

Będzie to ostatnia próba sił przed spotkaniem z mistrzem Poznania AZS.

## Sępolno

**— Ruch w B. B. W. R.** W dniu 6. II odbyło się zebranie miejscowego Koła BBWR. w Więcborku pod przewodnictwem prezesa p. Lindeckiego. Na zebraniu p. prezes wygłosił referat o znaczeniu prasy i gorąco polecał abonowanie „Dnia Pomorskiego".

Następnie sekr. koła p. rektor Zakrzewski wygłosił odczyt na temat trzeźwości, gdyż w czasie od 31. I. — 7. II. br. odbył się na terenie całej Polski „Tydzień Trzeźwości".

Poza tem omówiono jeszcze obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego.

Funkcję prezesa Koła BBWR. w Suchorączku przejął p. Gołaś Feliks z Suchorączka.

W dniu 31. I. br. odbyło się zebranie Koła BBWR. w Jastrzębcu w dniu 7. II. br. Koła BBWR. w Rogalinie, w dniu 8. II. br. Koła B. B. W. R. w Sitnie.

Na zebraniach tych kół omówiono sprawy organizacyjne oraz powzięto rezolucje w sprawie zniesienia cen za cukier, naftę, węgiel itp.

W dniu 9. II. br. odbyło się zebranie Komitetu Wójtowskiego BBWR. na obwód Duża Cerkwica i Orzełek pod przewodnictwem Prezesa p. Jana Daronia z Kamienia.

Na zebraniu omówiono sprawy organizacyjne oraz szczegółowo sprawę wyborów do Rad Gminnych.

**— Walne zebranie Z. O. R.** W dniu 4 bm. odbyło się w Sępolnie walne zebranie Związku Oficerów Rezerwy R. P. pow. sępoleńskiego, na którem nastąpił wybór nowego Zarządu, do którego wybrano pp.:

Mecenasa Gracza Sępolno — prezesem, Dr. Górskiego Więcbork — zastępcą prezesa, Płaczkowskiego Sępolno — sekretarzem, Gondka pow. lekarz wet. Sępolno — skarbnikiem, Dobrzen'eckiego Wałdowo — członkiem zarządu.

Na zebraniu przyjęto do Koła Związku 2-ch nowych członków, a mianowicie: p. ppor. rez. Nieberdinga z Wałdowa oraz ppor. rez. Jana Tarlacha z Dużej Cerkwicy.

Na zebraniu omówiono poza tem sprawę obrony Państwa. P. Starosta powiatowy Ornass mówił na temat działania w O. P. L.

**— Mleczarnia jest do nabycia z rąk niemieckich** w Zalesiu, korzystne warunki. Przerabia 1500 litrów mleka dziennie.

**— Zmiany w policji.** Z dniem 4 bm. przydzieleni zostali do powiatu sępoleńskiego następujący funkcjonarjusze Policji Państwowej: 1) st. posterunkowy Bernatek Józef z P. P. w Tomaszewie Lub. województwa lubelskiego, 2) posterunkowy Kobierski Antoni z Komendy Powiatowej P. P. w Wałkowisku, województwa białostockiego do posterunku P. P. w Sępolnie, 3) st. poster. Mucha Piotr z Komendy Powiatowej P. P. w Sierpcu wojew. warszawskiego do posterunku P. P. w Sypniewie.

**— Walne zebranie Kółka Rolniczego** odbyło się w dniu 31. I. br. w sali p. Majewskiego przy udziale 130 członków. Zebranie zagaił prezes p. Daroń Jan, poczem w imieniu członków przywitał przybyłych gości: p. Starostę Ornassa, p. szamb. Prądzyńskiego, p. inż. Piechocińskiego i ks. kuratusa Dąbrowskiego. Sprawozdanie zarządu za rok ubiegły zdał p. prezes Daroń. Następnie zabrali głos p. Starosta Ornass, który w kilku słowach upominał dłużników do zapłacenia swoich długów chociaż w mniejszych ratach. W skład nowego zarządu. który wybrano zarazem wchodzą: pp. prezes Daroń Jan, zast. Ziętak Piotr, sekretarz Rolla Paweł, zast. Szachta Leon, skarbnik Myśliwiec Ignacy, bibljotekarz Weyna Franciszek.

W wolnych wnioskach zabrał głos p. Majewski z Małej Cerkwicy w sprawie zniesienia świadectw pochodzenia dla drobiu. Po wyczerpaniu się porządku dziennego podziękował p. prezes gościom za przybycie, a członkom za gorliwą współpracę, poczem zebranie solwował.

**— Z inicjatywy Komitetu Powiatowego L. O. P. P.** w Sępolnie urządzono w Kamieniu Pom. kurs informacyjny Obrony Przeciwgazowej, w którym udział brało 42 słuchaczy.

W dniu 9 lutego 1932 r. nastąpiło zakończenie kursu wobec licznie zebranego miejscowego społeczeństwa, przedstawicieli władz i przedstawicieli Komitetu Powiatowego L. O. P. P.

W związku z odbytemi repecycjami instruktor O. P. G. Komitetu Powiatowego L. O. P. P. p. Kiełpikowski wyświetlił za pomocą aparatu projekcyjnego szereg przezroczy z dziedziny walki chemicznej.

Następnie odbyło się zebranie organizacyjne w celu powołania Koła L. O. P. P. na miasto Kamień. Referat z tej dziedziny wygłosił p. Twarogowski, sekretarz Komitetu Powiatowego L. O. P. P., który w dobitnych słowach nacechował konieczność skupienia się społeczeństwa pod sztandarem L. O. P. P. i apelował do zebranych, aby wszechstronnie krzewili ideę LOPP., gdyż stworzenie silnej obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej na ewentualny wypadek wojny chemiczno-gazowej jest obecnie nakazem chwili.

W dyskusji jednomyślnie postanowiło zebranie powołać miejscowe koło L. O. P. P., poczem przystąpiono do wyboru zarządu, do którego wchodzą: Prezes Ernest Paweł — burmistrz, sekretarz Wolak — kierownik szkoły, skarbnik Jagodziński — aptekarz.

Do komisji rewizyjnej: Rajewski — sekretarz Z. Z. P., Andre — drogerzysta.

Jako członkowie Zarządu: Okulski — Komisarz Straży Granicznej, Pietruszewski — Naczelnik Urzędu Pocztowego, Daroń Jan — rolnik.

Na zakończenie zaapelował prelegent do wszystkich obecnych, by jak najliczniej zapisywali się na członków L. O. P. P. oraz nawoływali innych do wstępowania w szeregi LOPP, poczem zamknięto zebranie hasłem „Silne lotnictwo — Silna Polska".

# Polski węgiel na polskiem Pomorzu

### Konieczność zupełnego uniemożliwienia przywozu węgla angielskiego

W związku z uchwałą komisji międzyministerjalnej z końca stycznia r. b., która, celem **przeciwdziałania napływowi węgla angielskiego na obszar Pomorza,** postanowiła podwyższyć taryfy kolejowe dla węgla przewożonego od portów w Gdyni i Gdańsku, (o czem donosiliśmy wczoraj), zachodzi **obawa przerzucenia transportów na Wisłę i Szczecin.** Wobec tego w zainteresowanych sferach podnoszona jest **konieczność uniemożliwienia przywozu węgla** temi drogami, gdyż nie ulega wątpliwości, że eksporterzy angielscy będą chcieli je wyzyskać. O metodach handlowych tych eksporterów świadczy między innemi fakt, iż w **ofertach swoich oświadczają oni zgóry, iż zaakceptują każdą cenę i warunki zapłaty, przedstawione** przez odbiorców.

# Z życia Ogniska nauczycielskiego w Tucholi

W sobotę, dn. 6 bm. odbyło się w kawiarni p. Chruścińskiego walne zebranie Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego w Tucholi. Przewodniczył p. prof. Danek. Zarząd złożył sprawozdanie z pracy w r. 1931. Zebrań Ogniska było 11, zarządu 7, prócz tego jedna wycieczka. Członkowie uczęszczali na zebrania bardzo regularnie. Praca samokształceniowa przedstawia się wprost imponująco: w ciągu roku wygłoszono 17 referatów (sprawozdania z czasopism, metodyka, prawo nauczyciela polskiego) oraz przeprowadzono lekcję śpiewu w I kl. szkoły ćwiczeń. W pracy tej brali udział nast. członkowie: pp. Andrychowska, Drapiewski, Hellerówna, Litwińska, Nowaczykowa, Nowaczyk, Pawłowski, Wiśniewska, Warczak i Warsiecki. Pozatem Ognisko interesowało się sprawami szkolnemi na terenie powiatu, np. bibljoteka powiatowa, konferencjami kierowników i in.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem został wybrany p. prof. Danek, członkami zarządu pp. Drapiewski, Nowaczyk, Sobotówna i Warsicki, do komisji Kontrolującej pp. Andrychowska, Litwińska i Oślicka. Referentem pedagogicznym wybrany został przez aklamację jednomyślnie p. prof. Pawłowski.

Ożywioną dyskusję wywołał projekt ustroju szkolnictwa. Uchwalono, ażeby na każdem zebraniu Ogniska omawiać prace nad tym projektem. Referat w tej sprawie przyjął p. Warsicki. Dłuższą dyskusję wywołała również sprawa pracy Ogniska w bież. roku. Zadecydowano, iż należy zwiększyć ilość lekcyj praktycznych oraz omawiać nowe wydawnictwa pedagogiczne.

# Z życia Powstańców i Wojaków w Lisnowie

Już od szeregu lat istnieje w Lisnowie — powiat grudziądzki — placówka Powstańców i Wojaków. Co miesiąc gromadzą się ci ludzie w szkole, aby pracować dla dobra Ojczyzny tak jak obowiązek im nakazuje. Tu się spotyka urzędnik z robotnikiem — bogaty z ubogim; bo w tej godzinie przecież wszyscy są braćmi — wszyscy się czują dobrymi synami Polski.

We środę, dnia 27 stycznia Wojacy mieli Walne zebranie na które przyjechał komendant powiatowy p. kpt. Kosmowski. O godz. 18 miejscowy komendant melduje przybywającemu p. kpt. Kosmowskiemu stan obecnych.

Przez godzinę słuchają zebrani w milczeniu nader interesującego wykładu p. kpt. Kosmowskiego na temat: „Nowa organizacja najmniejszych jednostek i ich działalność".

P. kpt. omawia najnowsze reorganizacje, jakie zaszły w ostatnich latach w naszem wojsku, przedstawia straszne działania nowoczesnych broni w walce, unaoczniając to szkicami na tablicy. W końcu podkreśla referent, że w walce nie przeważa liczność wzgl. dobre wyposażenie armji, lecz duch, który panuje w sercu każdego żołnierza. Dla tego żołnierz prędzej szlachetnym czynem zdobywać będzie laury, niż pustem słowem, którego nieprzyjaciel się nie obawia!

Po ożywionej dyskusji dr. prezes Freiberg w imieniu Zarządu placówki zdaje szczegółowe sprawozdanie z ubiegłego roku, podkreślając że druhowie zawsze i chętnie brali udział w pracach placówki. Dr. prezes apeluje do zebranych by wszelkiemi siłami dążyli do powiększenia tutejszej placówki przez akcję werbowania nowych członków. Po ustąpieniu dotychczasowego Zarządu przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli drh Freiberg z Lisnówka — prezes i referent oświatowy, drh Łukaszewski z Lisnowa — wiceprezes, drh Pronobis z Lisnowa — sekretarz i drh Litwiński z Lisnowa Zamku — skarbnik

# KOŚCIERZYNA

*— Ku czci ks. biskupa Bandurskiego.* Na terenie miasta i całego powiatu staraniem Zw. Strzeleckiego łącznie z kołami BBWR. — urządza się uroczyste akademje i obchody z okazji 25-lecia Sakry Biskupiej J. E. Ks. Biskupa Władysława Bandurskiego.

W niektórych miejscowościach uroczystości się odbyły — jak w Kleszczewie, Starej Kiszewie, a ostatnio w Dziemianach, gdzie to na program złożyły się: przemówienie okolicznościowe p. Radomskiego, odczyt życiorysu J. E. K. Biskupa Bandurskiego — p. Świerczkowskiego, nauczyc. i deklamacje dzieci szkolnych.

Sama stolica Kaszub przygotowuje uroczystą Akademję na dzień 14 b. m. i z tej okazji Komitet wydał do społeczeństwa odezwę nast. treści.

„Każdy naród na przełomie swych dziejów historycznych wyłania z siebie szereg świetlanych postaci, które przez nadzwyczajne umiłowanie Ojczyzny, zaparcia się własnego ja, bezinteresowność i inne cnoty duchowe, stają się przewodnikami narodu, na drodze do lepszej przyszłości.

Jedną z takich świetlanych postaci, która u boku Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego całe swe siły fizyczneiduchowe oddała na usługi w dążeniu do uzyskania niepodległości Polski jest ks. Biskup Bandurski.

W celu uczczenia 25-cio letniego jubileuszu tego kapłana patrjoty urządza się w dniu 14 lutego br. w sali Bazaru o godz. 20-ej uroczystą akademję, do udziału w której zapraszamy serdecznie wszystkie Towarzystwa.

Za Komitet: (—) Starosta Malanowski, (—) Różański, (—) Kontek, (—) Knechtel, (—) Chmielecki, (—) Fiegler mjr., (—) Jeszke.

*— L. O. P. P.* W celach propagandowych staraniem Ligi Obrony Przeciwgazowej i Przeciwlotniczej w Kościerzynie w dniach 8 i 9 bm. w kinie „Apollo" wyświetlono dla młodzieży szkolnej i tut. społeczeństwa film p. t. „Królowie Przestworzy" — atrakcje samolotów wojskowych i „Anetka i Awionetka" — znakomita komedja, — oraz wygłoszono odczyt z dziedziny obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej połączony z pokazem masek gazowych i ubrań przeciwiperytowych.

*— Z życia B. B. W. R.* W ub. tygodniu odbyły się walne zebrania Kół B. B. W. R. w Nowej Kiszynie, Skrzydlowie, Grabowie i Szumlesiu. Oprócz spraw dotyczących organizacyj omawiano sprawę wyborów do Rad gminnych, które na terenie tut. powiatu mają się odbyć w miesiącu marcu

## Podgórz

*— Zebranie Chóru im. Piusa X.* W ub. środę odbyło się walne zebranie chóru kościelnego im. Piusa X w lokalu p. Skrzypnika przy udziale 30 członków. Zebranie zagaił p. Runowski witając ks. prob. Domachowskiego członków i gości. Protokół odczytał p. Zdunek junior, poczem wybrano na marszałka ks. prob. Domachowskiego, na sekretarzy pp. Żurańskiego i Zdunka - senjora, na ławników pp. Bąkowskiego i Banasiaka. Ogólne sprawozdanie złożył sekretarz p. Zdunek. Towarzystwo liczy 55 członków, zebrania w ub. roku nie odbywały się regularnie wskutek czego nie zdołano ściągnąć składek. Mimo to wykazała kasa według sprawozdania skarbnika p. Jędrzejewskiego, saldo 218 zł. 15 gr. Sprawozdanie komisji rewizyjnej złożył p. Kaczmarek, poczem uchwalono zarządowi absolutorjum. W skład nowego zarządu weszli pp. prezes — St. Dąbrowski, zast. Kałdowski, sekretarz — Kaczmarek, zast. — Kępa, skarbnik — Jędrzejewski ławnicy Motyliński, Bąkowski, Bocian; komisja rewizyjna pp. Runowski, Zdunek, senjor, Koniszewski; bibljotekarz — Grabowski.

Po wyborze nowy prezes podniósł konieczność współpracy wszystkich członków dla dobra chóru i parafjan. W końcu przyjęto 14 nowych członków. Zebrania ustalono na każdy pierwszy poniedziałek w miesiącu. Lekcje śpiewu odbywać się będą co środę i piątek o godz. 8 w salce parafjalnej.

*— Bractwo Kurkowe* ofiarowało na rzecz bezrobotnych 50 zł. za co komitet składa publiczne podziękowanie.

## Grębocin

*— Poświęcenie „Świetlicy".* W dniu 2 lutego b. r. odbyło się uroczyste poświęcenie „Świetlicy" w Grębocinie — Uroczystość zaszczycili swą obecnością: w imieniu p. wojewody p. Starosta Dr. Bogocz, Wizytator J. Czystowski, Ref. Ośw. pow. tor. K. Krukowski, Kdt pow. PW i WF por. Koydat, okoliczne nauczycielstwo oraz delegacje „Świetlicy" Chełmża, Młyniec i miejscowa ludność.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 14-tej uroczystem poświęceniem przez miejscowego Ks. Proboszcza, J. Pronobisa. Następnie powitał gości prezes T-wa „Świetlica" a zarazem miejscowy sołtys p. J. Wesołowski. W imieniu starszego społeczeństwa przemawiał członek rady nadzorczej obywatel A. Piasecki, który przedstawił historję powstania świetlicy jak również wyraził wdzięczność i podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tak ważnej placówki kulturalno-oświatowej. Z kolei przemawiał w imieniu młodzieży p. J. Kozicki.

W odpowiedzi przemawiał p. Starosta Dr. Bogocz, Wizytator Czystowski zachęcając do dalszej i wytrwałej pracy na niwie społecznej. Po przemówieniach nastąpił dalszy ciąg programu. Po wyczerpaniu programu odbyła się zabawa taneczne.

Uroczystość ta wpłynęła budująco na miejscową ludność i napełniła ją wiarą we własne siły i dała dowód, że mimo przeszkód lokalnych tut. społeczeństwo myśli i działa po polsku, w imię dobra Państwa.

*— Z życia BBWR. w Grębocinie.* Dnia 7 bm o godz. 3 popol. odbyło się w sali p. Gawarkiewicza w Złotorji n. Wisłą wspólne zebranie Koła BBWR na obwód wójtostwa Złotorja — oraz gminy Kaszczorek.

Z powodu choroby prezesa Koła BBWR. ob. Malinowskiego z Kaszczorka, zebranie zagaił prezes Zw. Strzeleckiego ob. Wilmowicz z Kaszczorka. Po załatwieniu spraw ściśle organizacyjnych udzielił prezes ob. Wilmowicz głos ob. Trosze z Torunia. Ob. Trocha w treściwie wygłoszonym referacie, na temat znaczenia prasy, wzruszył do głębi serc zebranych Prezes ob. Wilmowicz podziękował ob. Trochowi za wygłoszony referat, a ponieważ tego rodzaju referaty są bardzo rzadko na zebraniach wygłaszane, pożądane byłoby aby na przyszłość częściej odbywały się zebrania z takiemi referatami.

## Najstarsze wina

Najstarsze wina są niezawsze najlepsze. Zachowują swój smak i aromat tylko wtedy, gdy lak i korek zachowały się w całości, co nie zawsze się udaje. Najstarszem winem, które znajduje się w piwnicach europejskich, jest t. zw. wino rzymskie w Spirze (Spayer). Przy rozkopywaniu ruin dawnej twierdzy rzymskiej Nemetum, znaleziono czworokątną szklaną butlę napełnioną jakimś gęstym, oleistym płynem. Po zbadaniu okazało się, iż płyn ten był winem, datującym się z IV wieku przed Nar. Chrystusa. Wino to, pochodzenia rzymskiego zachowało się jako takie, ale w ciągu setek wieków straciło całkowicie swój właściwy smak, zapach, jak również wyzbyło się całkowicie swej zawartości alkoholu.

## Kartuzy

**— Wycieczka nauczycieli do Warszawy.** Dzięki staraniom inspektora szkolnego p. Janowskiego w dniu 10 b. m. odbędzie się wycieczka nauczycieli z powiatu do Warszawy w celu zapoznania się z nowemi metodami w dziedzinie wychowania. Suma zgłoszeń przeszło 80 osób świadczy o tem, jak nauczycielstwo pomimo obecnego kryzysu garnie się po wiedzę, po nowe środki przy wychowaniu przyszłych pokoleń.

### Z POWIATU

**— Uroczyste zakończenie kursu kroju i szycia.** W ubiegłą niedzielę odbyło się w Żukowie zakończenie kursu kroju i szycia, urządzonego staraniem Tow. Ziemianek pow. kartuskiego. Przedstawienie poprzedziła wystawa prac, wykonanych w ciągu cztero-tygodniowego kursu. Licznie zebranej publiczności podobały się bardzo starannie i pięknie rozłożone, a w tak krótkim czasie wykonane suknie, bielizna i t. p. Przedstawienie, wielce urozmaicone, przeplatane artystyczną grą na fortepianie pp. K. i R. podobało się ogólnie. Wesołe sztuczki teatralne i monologi wywoływały wybuchy śmiechu w przepełnionej sali p. Byczkowskiego, a raźny krakowiak musiał być powtórzony. Po przedstawieniu p. Schmidt jako wójt, dziękując p. staroście Czarnockiemu za zaszczycenie swoją obecnością zakończenia pierwszego kursu w Żukowie, paniom inicjatorkom oraz licznie przybyłemu obywatelstwu nietylko z okolicy ale nawet z sąsiednich powiatów. Następnie odbyła się zabawa taneczna, która przeciągnęła się do rana. Wielkie uznanie należy się instruktorce p. L. Gawdzikównie, która poza prowadzeniem kursu sama przygotowała przedstawienie i wyuczyła dziewczęta tańca. Wobec wielkiego pożytku przeprowadzonego kursu, zrozumianego i ocenionego przez okoliczną ludność, w tych dniach rozpocznie się kurs drugi w Kiełpinie. Zbożnej pracy „Szczęść Boże".

## Golub

— *Ku czci ks. biskupa Bandurskiego.* Dn. 7 bm. odbyło się w Golubiu w sali B-ci Klimków *uroczysta akademja z okazji 25-lecia sakry biskupiej J. E. Ks. Bandurskiego* — urządzona staraniem Oddz. Zw. Strzeleckiego.

Od dłuższego już czasu strzelcy z wielką gorliwością i chęcią pracowali nad tem, by uroczystość ta wypadła jak najokazalej.

Praca nie zawiodła.

W dość licznie wypełnionej sali pierwszy zabiera głos zast. przewod. ob. Górski — kier. szkoły. Po słowie wstępnem — zespół muzyczny pod kierownictwem p. Pruma ucz. konserwatorjum — świetnie odegrał przepiękny polonez Ogińskiego. Następnie ob. Fr. Mikołajczak zadeklamował okolicznościowy wiersz p. t. „Biskupowi Bandurskiemu" a chór strzelecki odśpiewał pieśń „Hej ty Orle". Po tej części ob. Rollinnger — ref. wych. ob. wygłosił dłuższy referat.

Po referacie nastąpiła dalsza część uroczystości na którą złożyły się pięknie odegrane utwory muzyczne, jako też pieśni chóru strzeleckiego.

Akademję zakończono entuzjastycznym okrzykiem na cześć J. E. Ks. Bandurskiego, P. Prezydenta i P. Marszałka.

## Reda, pow. morski

— **Srebrne gody.** W dn. 7 bm. ogólnie tu szanowany mistrz rzeźnicki, p. Fr. Pulkowski obchodził wraz z małżonką uroczystość srebrnych godów małżeńskich. Po odebraniu błogosławieństwa w kościele parafjalnym, jubilaci przyjmowali liczne gratulacje i życzenia od miejscowych obywateli.

## Giełdy

### Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 11 II. 1932 r.

| Tranzakcje | Sprzedaż — Kupno |
|---|---|
| **WALUTY.** | |
| Dolary St. Zjedn. | 8,91½—8,87½ |
| **DEWIZY.** | |
| Belgja | — |
| Białogród | — |
| Bukareszt | 5,32— 5.26 |
| Gdańsk | — |
| Holandja | 361,10—359,00 |
| Kopenhaga | — |
| Londyn | 30 85— 30,55 |
| Nowy York | — |
| Nowy York telegr. | 8 941— 8 901 |
| Paryż | 35 21— 35,03 |
| Praga | 26,48— 26,36 |
| Sztokholm | — |
| Szwajcarja | 174,59—173,72 |
| Włochy | 46,68— 46,22 |
| Helsingfors | — |
| Berlin (w obrotach nieofic.) | 211,80 |

### Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy za 100 kg. z dn 11 II 1932 r

| | |
|---|---|
| Żyto nowe suche | 22,75—23 25 |
| Pszenica | 24,00—24,50 |
| Jęczmień | 19 25—20,25 |
| „ zwycz. przemiał | 23.00—24,00 |
| Owies pastewny | 19 50—20.00 |
| Mąka żytnia | |
| „ „ 65% | 35,25—36,25 |
| „ pszenna 65% | 36,50—38 50 |
| Otręby żytnie | 14.50—15.00 |
| „ pszenne | 14,00—15, 0 |
| Rzepak | 32,00—33,00 |
| Wyka | 22,00—24,00 |
| Peluszka | 21.00—23.00 |
| Ziemniaki fabryczn. 1 kg. | — |
| Ziemn. jadaln. białe | — |
| Groch Wiktorja | 23,00—27,00 |
| Seradela | — |
| Łubin niebieski | 12,00—13,00 |
| „ żółty | 15.50—16.50 |
| Koniczyna czerwone | — |
| „ żółte | — |
| „ szwedzka | — |
| Gorczyca | 30,00—40,00 |
| Słoma żytnia luźna | — |

### Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 11 II. 1932

| | |
|---|---|
| Pszenica nowa | 244—246 |
| Zyto nowe | 194—196 |
| Jęczmień jary browar. | 16?—168 |
| Jęczmień przem. pastewny | 153—157 |
| Owies marchijski nowy | 140—143 |
| Mąka pszenna | 29.00—33,00 |
| Mąka żytnia 70% | 27,15—29,15 |
| „ „ 60% | — |
| Otręby pszenne | 9.50— 9,90 |
| „ żytnie | 9,50— 9.90 |
| Groch Victoria | 21 00—27.50 |
| Groch drobny jadalny | 21.00—23,50 |
| Groch pastewny | 15,00—17,00 |
| Peluszka | 16,00—18,00 |
| Bób | 14,00—16,00 |
| Wyka | 16 00—19.00 |
| Łubin niebieski | 10,00—12 00 |
| Łubin żółty | 14,50—16,00 |
| Seradela nowa | 24.00—30,00 |
| Kuchy rzepakowe | — |
| Kuchy lniane | 11 20— |
| Wytłoki suche krajowe | 7,80— 8,00 |
| „ z buraków cukr. | — |

## Programy radjowe

*Sobota, dnia 13 lutego br.*

*Warszawa* 11,20 Kom. met. Gł. Wojsk. St. Met. dla komunikacji lotniczej; 11,45 Codz. Przegląd Prasy Polskiej 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał krak. 12,45 Muzyka lekka w wyk. ork. Dajos Beli (płyty); 13,10 Urz. kom. PIM; 13,15 Komunikat gospodarczy 14,45 Płyty gram; 15,15 Komunikat Gł. Zw. Straży Pożarnych; 15 25 „Przegląd wydawn. perj". 15,45 Giełda pien. oraz kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków; 15,50 Płyty gram. Wielcy pianiści; 16 20 Radjokronika, wygł. dr. M. Stępowski; 16.40 Muzyka lekka w wyk. ork. Lansena i Sandlena (płyty). 17,10 Odczyt z Lwowa; 17,35 Kącik młodych talentów muzycznych. Wyk.: Lech Miklaszewski (fortp.) i Grażyna Bacewiczówna (skrz.) — Akomp. L. Urstein; 18.05 Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa; 18,30 Koncert dla młodzieży; 18,50 Rozmaitości 19.15 Skrzynka pocztowa roln.-korespond. bież. omówi inż. W. Tarkowski; 19,30 Wiadomości sportowe; 19,35 Płyty gramof. 19,45 Prasowy Dz. Radj. 20.00 „Na widnokręgu"; 20,15 Muzyka lekka. 21,55 Feljeton pt.: „W nadmorskiej siedzibie króla Jana III" wygł. dr. M. Jarosławski; 22,10 Utwory Chopina w wyk. Z. Rabcewiczowej. 22,40 Dodatek do Pras. Dz. Radj.; 22,45 Urz. kom. PIM i komun. policyjny; 22,50 Muzyka tan. z danc. „Oaza" Ork. pod kier. J. Reisnera.

*Lwów* 12,10 Poranek szkolny. 17,35 Koncert popołudniowy; 18 05 Słuch. dla młodzieży. 18,30 Pieśni podhalańskie w wyk. chóru.

*Kraków.* 17,10 „Z dziejów przedhistorycznego górnictwa" wygł. prof. Józef Żurawski.

*Poznań.* 17,35 Aud. młodych talentów.

*Katowice* 19,20 „Nasz handel zamorski" — wygł. dr. Wiktor Ormicki.

**Wstąp w szeregi LOPP.**



**UCHWAŁA.** Udziela się Firmie Władysław Balcer w Więcborku odroczenia wypłat celem zapobiegania upadłości w myśl rozp. z dnia 6. III. 1928 r. na przeciąg trzech miesięcy. Nadzorcą mianuje się kupca Mieczysława Przybysza w Więcborku. 1066
Więcbork, dnia 9 lutego 1932 r.
Sąd Grodzki.

## TORUŃ

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**
**Dnia 12 lutego 1932 o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: zegar stojący antyczny, bufet, kanapę, lustra, stoły, krzesła, kilka szaf do rzeczy i bielizny, biurko, umywalnie z marmurową płytą, leżankę, łóżka kompl. i wiele innych rzeczy.**
Linde, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**
**Dnia 13 lutego 1932 o godz. 10 przedpoł. sprzedawać będę dla kupców hurtowników za gotówkę: większą ilość różnych towarów krótkich, bielizny męskiej i damskiej galanterji, manufaktury, guziki, krawaty i wiele innych różnych rzeczy, — zbiórka licytantów o godz. 9,30 przedpoł. u spedytora Sadeckiego; o godz. 14 popoł. sprzedawać będę przy ul. Bydgoskiej 104: plantację pieczarek z pieczarkami i około 250 kg grzybni pieczarkowej.**
Linde, kom. sądowy.

**UCHWAŁA.** W sprawie odroczenia wypłat Pom Banku Roln. S. A. Toruń udziela się dłużnikowi odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy t. j. do dnia 5 maja 1932 r. włącznie. Nadzorcami sądowymi nad przedsiębiorstwem dłużniczki mianuje się Mieczysława Palucha z Piwnic i Adama Bogdanowicza z Torunia. Oddala się wniosek adw. dr. Leonarda Skicińskiego z Chełmna o otwarcie postępowania upadłości nad majątkiem wyżej wymienionego Banku 5 N. 3/32 na koszt wnioskodawcy.
5 N. 1/32. 1069
Toruń, dnia 5 lutego 1932 r. Sąd Grodzki.

## BYDGOSZCZ

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**
**Dnia 13 bm. o godz. 8,30 sprzedam przy ul. Dworcowej 50 za natychmiastową zapłatą: 10 kanap, 15 stołów, 58 krzeseł, 13 taborecików, szafę do akt, kompletny kontuar, pianino, maszynkę do parzenia kawy.**
Kucharz, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**
**Dnia 13 bm. o godz. 10-tej sprzedam przy ul. Dworcowej 35 st. nr. „Spółdzielnia Kolejowa" za natychmiastową zapłatą: kompletne urządzenie składu, dwa wielkie kontuary, regały, gablotki, taboreciki, dużą skrzynię do mąki, naczynie do mleka, dwa stoły, lampa elektryczna na biurko, 4 lampy elektryczne z kopułą, drabinkę, talerz i kopułę do sera, biurko, kilka stołów i inne przedmioty, poza tem różne towary kolonialne, towary galanteryjne, obuwie itp.**
Kucharz, komornik sądowy.

Rej. 6007, 5874, 4306, 6047, 5821, 6046
**PRZETARG PRZYMUSOWY.**
**W poniedziałek dnia 15 lutego o godz. 10-tej przed południem sprzedam publicznie przez licytację u p. Kazimierza Prackiego przy ulicy Poznańskiej 78 za natychmiastową zapłatą: 1 samochód marki Studebaker P. Z. 44739, 6 cylindrowy, jeden stół okrągły, cztery krzesła, jedna maszyna do pisania marki „Adler", jedna szafa żelazna, sześć biurków, 240 ctr. mąki pszennej, 80 ctr. śrutu, 240 ctr. mieszanki, 60 ctr. kuchu słonecznikowego, jedna kanapa i dwa fotele klubowe pokryte gobeliną, trzy wozy robocze, 2 konie wałachy.** 1070
Czajkowski, komornik sądowy w Inowrocławiu.

**UCHWAŁA.** Zarządza się w myśl rozp. Prez. R. P. P. z dnia 6 marca 1928 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. Urz. Rz. P. nr. 27/28 poz. 244) odroczenie wypłat kupca Władysława Muli z Pucka, Rynek na czas od 4 lutego 1932 r. do dnia 4 maja 1932 r. Nadzorcą sądowym nad przedsiębiorstwem dłużnika mianuje się Józefa Gończa kupca z Pucka. 1064
2 N. 2/31.
Puck, dnia 4 lutego 1932 r.
Sąd Grodzki.

**UCHWAŁA.** Celem rozpatrzenia wniosku Wiktorji Priebowej kupcowej w Pucku, Rynek o udzielenie odroczenia wypłat, wyznacza się termin na dzień 5 marca 1932 r. o godzinie 10 przed poł. pokój nr. 6. Na termin mogą przybyć wierzyciele celem udzielenia sądowi wyjaśnień.
Puck, dnia 5 lutego 1932 r.
2 N. 3/32. 1065
Sąd Grodzki.

**UCHWAŁA.** Zarządza się w myśl rozp. Prez. Rz. P. z dnia 6 marca 1928 o zapobieganiu upadłości (Dz. U. R. P. nr. 27/28 poz. 244 odroczenie wypłat kupca Ambrożego Konkola w Pucku na czas od dnia 4 lutego 1932 r. do dnia 4 maja 1932 r. Nadzorcą sądowym nad przedsiębiorstwem dłużnika mianuje się Ottona Klemza z Pucka.
2 N. 1/32. 1066
Puck, dnia 4 lutego 1932 r.
Sąd Grodzki.

**OGŁOSZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddział „A" pod Nr. 27 przy firmie Łuszczarnia Ryżu Wasserberger i S-ka Spółka Komandytowa w Gdyni dnia 5 października 1931 r. dopisano, iż jeden komandytarjusz wystąpił ze spółki i wkład swój odstąpił trzem dalszym komandytarjuszom, których wkłady zostały przez to podwyższone. 1067
Sąd Grodzki w Gdyni.

**UCHWAŁA.** W sprawie nadzoru sądowego nad przedsiębiorstwem firmy Roman Licznerski w Lidzbarku, którego właścicielem jest kupiec Roman Licznerski zam w Lidzbarku przedłuża się odroczenie wypłat o dalsze trzy miesiące, to jest od dnia 24 lutego 1932 r do dnia 23 maja 1932 r. włącznie.
2 N. 2/31. 1068
Lidzbark, dnia 10 lutego 1932 r.
Sąd Grodzki.

**PRZETARGI PRZYMUSOWE.**
**W dniu 19 lutego br. o godz. 11 sprzedawać będę w Łężycach najwięcej dającemu: 8 krów. Zbiórka kupujących przed sołectwem. W dniu 20 lutego br. o godz. 12 sprzedawać będę w Cetniewie najwięcej dającemu: 1 barak drewniany, 1 dźwigar, 1000 szt. cegły (pustoki), 1200 szt. cegły (Türstenówka), 1600 szt. cegły (licówki), 25 płyt heraklitowych, 2 drągi do rusztowania, 3 wały trzciny, 8 skrzyń gwoździ i 1 kompletne okno wielkości 130×130. Zbiórka kupujących przed sołectwem.**
Jakusz, egzekutor dla spraw Kasy Chorych.

## Telegramy
# Z ostatniej chwili

# Widmo wojny
## w przemówieniach Hymans'a i Litwinowa

*Genewa* 12. 2. (PAT). W dyskusji generalnej na konferencji rozbrojeniowej zabrał dziś głos minister spraw zagr. Belgji *Hymans*. W przemówieniu swem położył główny nacisk na *problem bezpieczeństwa, rozważając go w duchu też francusko-polskich*. Mówiąc o propozycjach francuskich, oświadczył, że niektóre z nich torują drogę szczęśliwemu rozwiązaniu, w szczególności te, które dotyczą zakazu pewnych kategorji zbrojeń oraz umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego. Tak że ustalenie definicji napastnika, jak to proponuje delegacja francuska, oznaczałoby duży postęp w kierunku uczynienia akcji Ligi Narodów bardziej skuteczną. *Silny nacisk położył wreszcie minister Hymans na znaczenie rozbrojenia moralnego*, zaznaczając kategorycznie, że rozbrojenie materjalne może mieć miejsce tylko w wyniku rozbrojenia moralnego.

Po przemówieniu ministra Hymansa zabrał głos *Litwinow*. W przemówieniu wysunął on konieczność powszechnego i całkowitego rozbrojenia. *Żadne traktaty, ani pakty nie mogą — zdaniem Litwinowa zapewnić bezpieczeństwa — tylko rozbrojenie uniemożliwi wojnę.* W obecnym wypadku na Dalekim Wschodzie upatruje Litwinow potwierdzenie swej tezy, dwa pastwa, związane paktem Ligi i paktem Kelloga prowadzą tam wojnę.

*WOJNA TA — ZDANIEM LITWINOWA — MOŻE Z ŁATWOŚCIĄ STAĆ SIĘ POCZĄTKIEM NOWEJ WOJNY JESZCZE BARDZIEJ STRASZLIWSZEJ, NIŻ OSTATNIA.*

Dużą część przemówienia poświęcił Litwinow projektowi francuskiemu, do którego odniósł się bardzo nieprzychylnie. Problemy, poruszane przez ten projekt opóźniłyby zdaniem Litwinowa załatwienie sprawy rozbrojenia o lata, a nawet o dziesiątki lat. Pozatem Litwinow nie wierzy, jak twierdzi, aby armja międzynarodowa uniemożliwiła agresję i wojnę. Istnienie tej armji nie powstrzyma ataków, — gdyż byłaby ona nieliczna. Pozatem Litwinow obawia się, że armja międzynarodowa służyłaby interesom bezpieczeństwa państw, które dzięki sojuszom i układom zapewniłyby sobie supremację, wreszcie Litwinow oświadcza, że *Sowiety byłyby skłonne uważać stworzenie armji międzynarodowej za groźbę dla państwa sowieckiego*. Litwinow zaatakował też Francję i inne państwa w kwestji paktów o nieagresję.

Wreszcie Litwinow przyznaje, że pakt *nieagresji nie stanowi realnej gwarancji bezpieczeństwa*. Litwinow zapowiada wreszcie, że podtrzymuje swą propozycję rozbrojenia, — przedłożoną poprzednio w komisji przygotowawczej, przewidującą zniesienie pewnych kategoryj zbrojeń, jak również ewolucję w sprawie całkowitego rozbrojenia. Litwinow dodaje jednak, że delegacja sowiecka nie przybyła tu jedynie w celu powtórzenia swej propozycji za rozbrojeniem i wysuwania dylematu: *„albo całkowite rozbrojenie, albo nic"*. Jest ona gotowa dyskutować każdą propozycję, zmierzającą do zmniejszenia zbrojeń.

## Zagadkowy zamach rabunkowy w pociągu

**Lwów, 12. 2. (PAT.)** „Ekspres Wieczorny" donosi, że w nocnym pociągu idącym z Kołomji do Lwowa **trzech osobników dokonało zamachu rabunkowego na studenta Haeckera** jadącego na studja do Pragi i wiozącego pieniądze dla kolegów, zdeponowane u niego przez rodziny. Nieznani sprawcy **odurzyli rzekomo studenta dymem ze specjalnych papierosów, poczem zrabowali mu 320 zł., 14 dolarów i 230 koron czeskich.**

Gdy student począł prosić bandytów o pozostawienie mu części pieniędzy, bandyci oddali mu 4 dolary i wszystkie pieniądze czeskie, następnie dwóch osobników oddaliło się, a trzeci pozostał na straży, by nie wypuścić studenta z przedziału. Po godzinie powietrze w przedziale stało się tak duszne, że Hacker stracił przytomność.

## Właściwe oblicze rządu Rzeszy
### odsłania książka podsekretarza stanu v. Bülowa

(o) W związku z mową Brueninga, wygłoszoną na konferencji rozbrojeniowej, należy przypomnieć książkę p. tyt. **„Der Versailler Völkerbund"**, napisaną przez podsekretarza stanu w min. spr. zagr. Rzeszy **von Bülowa**. Poniżej cytujemy kilka ciekawych momentów:

„Odkąd **oszukaństwo wersalskie** dowiodło, że obietnice naszych wrogów są fałszem a ich demokratyzm zasadą jałową, **zakorzeniła się w Niemczech głęboka niewiara przeciw Lidze Narodów**".

„Pewne państwa europejskie nie okazują ochoty zrzeczenia się swej wielkiej armji i floty. Trzeba przypuszczać, że **żądza rabunkowa tych państw jeszcze nie jest zaspokojona.** Liczą się one z tem, że **będą mogły wysłać swe armje na nowe wyprawy łupieskie, jak to uczyniła Polska, a spróbowała Grecja.**"

„Paryska konferencja pokojowa narzuciła światu **władzę oligarchji**, której potęga oparła się na ilości bagnetów. C'est un titre. Organizacja Ligi Narodów opiera się na tej podstawie."

**„Francja miałaby bronić godności i niezawisłości narodów przeciw gwałtom i samowoli? Nigdy jeszcze świat nie podlegał tylu gwałtom i takiej samowoli jak w ostatnich latach.** Zapomniano już o nauczkach historji. **Również i w Genewie nie pamiętają, jakie są tradycje Francji.** Nie uświadamiają sobie, że przeżywamy nawrót do czasów Ludwika XVI i obu Napoleonów."

Takich cytatów moglibyśmy przytoczyć wiele. Świadczą one wyraźnie, **jaka jest właściwa polityka zagraniczna Rzeszy.**

## Bohaterski ksiądz zainicjował zawieszenie broni w Szanghaju

**Szanghaj, 12. 2. (PAT.).** Dzięki inicjatywie pewnego księdza francuskiego, dziś rano w okręgu Chapei zarządzone zostanie na przeciąg **4 godzin zawieszenie broni**, w ciągu którego kobiety i dzieci chińskie zostaną przeprowadzone z terenów, objętych walką do koncesji międzynarodowej. Duchowny, który przeprowadził tę akcję **ks. Jacquinot** jest inwalidą wojennym, stracił ramię pod Verdun i podczas walk w Szanghaju wielokrotnie narażał swe życie przy pełnieniu swych obowiązków chrześcijańskich.

**Szanghaj, 12. 2. (PAT.).** Samolot japoński rzucił bombę **na przędzalnię bawełny, znajdującą się na amerykańskim odcinku międzynarodowej koncesji** w Szanghaju. Pięciu Chińczyków zostało zabitych, 15 rannych. Japończycy koncentrują nadeszłe posiłki w przewidywaniu ofenzywy, która, jak przypuszczają, rozwinie się dn. 13 bm. na Chapei i fort Woosung.

**16 pilotów otrzymało rozkaz przeprowadzenia do Szanghaju kilka wojennych statków japońskich**, które w liczbie 40 stoją obecnie w ujściu rzeki Jang-Tse koło Nankinu.

## Aresztowanie sprawcy napadu na kasę tramwajową w Gdańsku

Wczoraj policja oresztowała w Małym Kacku niejakiego Fr. Piotrowskiego, podejrzanego o udział w jednym z większych napadów rabunkowych. W drodze do Gdyni, dokąd miał być odstawiony, Piotrowski rzucił się do ucieczki, usiłując wymknąć się konwojującym go policjantom, został jednak zraniony wystrzałem z rewolweru i napowrót ujęty. Rannego odstawiono do szpitala w Gdyni, gdzie znajduje się pod dozorem policyjnym.

* * *

W związku z tem aresztowaniem dowiadujemy się, że **nazwisko Piotrowskiego jest zmyślone.** W rzeczywistości aresztowany nazywa się **Kos. Jest on wielokrotnie w kronikach policyjnych notowany** za różne przestępstwa i napady. Obecnie jego aresztowanie pozostaje **w związku z głośnym napadem i rabunkiem w kasie tramwajów miejskich w Gdańsku.** Wszystkie poszlaki wskazują na to, że on właśnie wespół z niewykrytym dotychczas towarzyszem był sprawcą napadu.

Stan Kosa jest **bardzo ciężki.** Kula, która go ugodziła podczas ucieczki w głowę, **wyszła okiem.** W związku z tem **postrada on prawdopodobnie na zawsze wzrok.**

Dalsze dochodzenia trwają i dadzą niewątpliwie **nowe sensacyjne szczegóły.**

## Wymuślne oszustwo poznańskich hochstaplerów

Poznań, 12. 2. (PAT.). Pisma poranne donoszą, że **poznańskie oddziały kilku towarzystw ubezpieczeniowych oraz władze policyjne wpadły na trop poważnego oszustwa.**

Mianowicie Alfred **Gurzyński** namówił 30-letniego agronoma Marjana Szelągowicza do przedstawienia się jako dziennikarz Marjan Runner i aby na jego nazwisko ubezpieczył się w kilku towarzystwach na poważne sumy. Ponieważ Szelągowicz był człowiekiem silnym i zdrowym, przeprowadzenie ubezpieczenia nie przedstawiało żadnych trudności i kilka polis ubezpieczeniowych dostało się w ten sposób do rąk Gurzyńskiego.

Dn. 31 grudnia ub. roku **zmarł w Poznaniu** Marjan Runner, który był ciężko chory na gruźlicę. Do kilku towarzystw ubezpieczeniowych zgłoszono wtedy polisy na nazwisko Runnera. Przeprowadzono śledztwo, w wyniku którego aresztowano **Gurzyńskiego**, Szelągowicza i niejaką Wernerównę pod zarzutem oszustwa. Stwierdzono bowiem, że Runner był oddawna chory na gruźlicę i przed komisją lekarską towarzystw ubezpieczeniowych stawał nie Runner a Szelągowicz.

## P. Wojewoda Kirtiklis wyjechał w podróż inspekcyjną

W celu dokonania doraźnej inspekcji **udał się p. wojewoda Kirtiklis dzisiaj w kilkudniową podróż na teren województwa.**

## Trzęsienie ziemi w Polsce?
### Silny wstrząs i głośny huk zaobserwowano pod Łukowem

**Łuków, 12. 2. (PAT.).** W gminie Wojcześków w powiecie łukowskim usłyszano w nocy o godz. 0,30 niezwykły huk i jednocześnie odczuto tak **silny wstrząs**, że niektórzy mieszkańcy przebudzili się. Podobny **wstrząs** powtórzył się o godz. 7 rano. Mieszkaniec tej wsi Alfred Gołaszewski zgłosił w policji, że gdy wyszedł po tym wypadku przed dom, zauważył w pobliżu długą szczelinę w ziemi.

## Trocki chce się leczyć w Karlsbadzie

**Praga, 12. 2. (PAT.). Trocki zwrócił się do rządu czechosłowackiego z prośbą o zezwolenie na pobyt kuracyjny w Karlovych Varach.** Prośba po rozważeniu przez ministerstwo spr. wewn. i ministerstwo spraw zagr. przedstawiona będzie do decyzji rady ministrów.

## Rakieta do... ogrzewania chmur

**Moskwa, 12. 2. (Pat). Instytut badań w Leningradzie skonstruował rakietę do rozpędzania chmur gradowych. Rakieta będzie mogła wznosić się na wysokość tysiąca metrów. W marcu będą przeprowadzone próby.**

## Katastrofalny stan gospodarczy Indyj

**Londyn, 12. 2. (Pat).** Wielki niepokój wywołała w Londynie **sytuacja w Indjach** i to nie tylko z punktu widzenia politycznego, ale i gospodarczego. Ogłoszony przez dapartament handul zagranicznego **raport przedstawiciela handlu w Indjach za rok** 1931 wskazuje, że **import spadł o 31 proc., eksport o 29 proc.** i że wogóle stan obrotu towarowego był niższy, niż w ostatnim roku przed wojną, t. j. w r. 1913.

## Ruch w porcie gdańskim w roku 1931

W roku 1931 **zawinęło do portu gdańskiego ogółem 5960 statków morskich**, opuściło zaś port **5171** statków morskich. Co do przynależności państwowej, to było 1668 statków pod banderą niemiecką, 1442 pod szwedzką, 1061 pod duńską, 301 pod norweską, 292 pod łotewską, **206 pod polską**, 203 pod estońską, 136 pod angielską, 120 pod fińską, 119 pod francuską, 114 pod holenderską, **102 pod gdańską**, 60 pod grecką, 38 pod litewską, 27 pod włoską, 15 pod hiszpańską, 14 pod panamską, 8 pod rosyjską, 6 pod jugosłowiańską, 5 pod czechosłowacką, 5 pod węgierską, 3 statki pod belgijską, 2 pod amerykańską i kanadyjską, 1 statek pod austrjacką, 1 pod brazylijską, 1 pod japońską, 1 pod perską.

## Międzynarodowa banda fałszerzy bankowych pod kluczem

(o) **Warszawa, 12. 2. (Tel. wł.).** W licznych stolicach zachodnio-europejskich **grasowała ostatnio banda międzynarodowych fałszerzy bankowych, którzy fałszowali akcje i czeki bankowe.** Obecnie banda ta przeniosła się do Polski. Kilka banków w **Krakowie i Lwowie padło już ofiarą fałszerzy.**

W wyniku śledztwa **aresztowano 5 członków bandy.** Szósty, **herszt bandy, znajduje się jeszcze na wolności.** Policji znana jest tylko jego fotografja.



Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Bydgoska 37
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski". „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

**Abonament miesięczny wynosi:**
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . . . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł